Cena numeru 15 groszy.

...łata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

...k IX | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 16-GO LIPCA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 192

INFLACJA W NIEMCZECH

...ała się faktem dokonanym oficjalnie.—Marka niemiecka ma od dziś ...iższe pokrycie w złocie.-Stopa dyskontowa podwyższona do 10 proc. Możliwość dymisji Hindenburga.

...inister Reichswehry grozi buntem armji.



KAROL v. BERYMANN, ...podsekretarz stanu został mianowany komisarzem rządowym „Darmstädter und Nationalbank“, który w ...tych dniach zawiesił wypłaty.

Berlin, 15 lipca.

(Tel. wł. „Republiki“).

BANK RZESZY WYDAŁ NASTĘPUJĄCY KOMUNIKAT:

Z DNIEM DZISIEJSZYM POKRYCIE DEWIZOWE I ZŁOTE BANKU RZESZY SPADŁO PONIŻEJ 40 PROCENT. W MYŚL ODNOŚNYCH PRZEPISÓW PRAWNYCH RADA GENERALNA UDZIELIŁA BANKOWI PEŁNOMOCNICTW, ZATWIERDZAJĄCYCH TEN STAN RZECZY.

W ZWIĄZKU Z POWYŻSZEM BANK RZESZY POSTANOWIŁ NIEZWŁOCZNIE PODWYŻSZYĆ STOPĘ DYSKONTOWĄ Z 7 DO 10 PROCENT I STOPĘ LOMBARDOWĄ Z 8 DO 15 PROCENT.

NOWA STOPA OBOWIĄZUJE OD 16 B. M.

***

Koła miarodajne uważają, że podwyższenie dyskonta jest zarządzeniem, mającem doprowadzić do unormowania obrotu pieniężnego i dewizowego. W kołach banku Rzeszy wyrażają zdanie, że nastąpi dalszy przypływ dewiz z rynku wewnętrznego, który w ostatnim dniu wynosił 50 miljonów mk.



FLANDIN, minister finansów Francji paraliżował wszelkie starania prezydenta Banku Rzeszy Luthera o uzyskanie kredytów.

Berlin, 15 lipca.

(Telegram własny).

...Wiadomość o zamierzonem wypuszczeniu marek rentowych bez pokrycia, ...

RÓWNOZNACZNE JEST Z INFLACJĄ,

...wołała wśród ludności wielkie wrażenie.

Sytuacja z tego też powodu uległa ...nemu naprężeniu.

Gabinet Rzeszy obraduje dzisiaj w ...u całego dnia bez przerwy, zastanawiając się nad środkami ratunkowemi. ...eszła się również pogłoska niepo...wierdzona dotychczas o ustąpieniu prezydenta banku Rzeszy dr. Luthra.

Prawdopodobnie rząd niemiecki usiłować będzie jeszcze raz interwenjować w Paryżu w sprawie kredytów, wątpliwem jednak jest, czy zabiegi te dadzą jakiwiek rezultat, albowiem niemcy w ...ym ciągu konsekwentnie dążą do ...wołania nastroju,

FINANSE ICH ZNAJDUJĄ SIĘ POD ZNAKIEM BANKRUCTWA.

...o kandydata na miejsce dr. Luthra ...mieniają kandydata prawicy dr. Scha...

Wogóle największą działalność polity...wykazują obecnie nacjonaliści oraz ...i przemysł, którzy żądają wyraźnie ...ster rządu przeszedł w ich ręce.

Hitlerowcy narazie ograniczyli się, ...wiadomo, do żądania zwołania Reich...u. Pozatem nie przejawili żadnej ...nej akcji.

W kołach jednak politycznych twier...ią, iż Hitler wypłynie na arenę dopiero ...statniej chwili, uważa on bowiem, że ...cze nie nadszedł przełomowy mo...t w kryzysie niemieckim.

Berlin, 15 lipca.

Jedno z pism donosi, że podczas obrad ...netu Rzeszy ujawniła się tendencja ...promisu w stosunku do Francji.

Minister Reichswehry gen. Groener ...oświadczyć, że w razie przyjęcia ...nków francuskich, nie gwarantuje ...zachowanie się armji.

Po tem oświadczeniu gabinet odroczył ...usję nad postulatami francuskiemi.

Dekrety nadzwyczajne rządu Rzeszy.

Obrady gabinetu Rzeszy zakończyły się o godzinie 21. Miały one na celu uchwalenie środków zaradczych, któreby przyczyniły się do opanowania sytuacji.

Rada ministrów uchwaliła ogłoszenie ustaw nadzwyczajnych, obejmujących w czterech dekretach cztery najważniejsze dziedziny gospodarki finansowej Niemiec.

Pierwszy dekret reguluje obroty dewizami, drugi zakazuje ogłaszania nieurzędowych notowań walut i dewiz, trzeci ujmuje sprawę urzędowania banków w nowe przepisy, czwarty dekret wreszcie jest poświęcony Danat-Bankowi.

Dekrety są utrzymane w tonie niezwykle ostrym i przewidują szereg wysokich kar za przekroczenie nowych zakazów.

Zrzeszenie urzędników niemieckich
nawołuje elementy skrajne do spokoju.

Berlin, 15 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Zarząd socjalistycznego zrzeszenia urzędników niemieckich ogłasza odezwę, zwracającą się przeciwko próbom skrajnej prawicy i lewicy, mającym na celu wykorzystanie krytycznej sytuacji dla wywołania w kraju zupełnego chaosu. Odezwa zaznacza, że zaostrzenie kryzysu gospodarczego ujawnia dopiero w pełnym rozmiarze ukryty kryzys polityczny.

Ze wzrastającą troską — mówi odezwa — obserwowaliśmy od chwili Locarna coraz silniejszą ogólną nieufność zagranicy wobec Niemiec, spowodowaną, zwłaszcza przed ostatniemi wyborami do Reichstagu, coraz jawniejszemi wystąpieniami nacjonalistów. Również i my domagamy się rozwiązania kwestji reparacyjnej w formie możliwej do zniesienia, lecz protestujemy energicznie przeciwko metodom radykalnym prawicy i lewicy.

Polskie Banki w Gdańsku
ratują życie gospodarcze W. Miasta

Gdańsk, 15 lipca.

Zamknięcie okienek kasowych tutejszych banków niemieckich i gdańskich wywołało wrażenie, że również i banki polskie, posiadające swe filie w Gdańsku nie będą mogły pracować.

Fakt, że polskie banki pracują bez przerwy i ze zdwojoną energią przeprowadzają wszelkie tranzakcje i wypłaty, wywołał w mieście kolosalne wrażenie i jest żywo komentowany nietylko w kołach finansowych i giełdowych, ale przedewszystkiem w szerokich sferach kupieckich.

Kupcy, którzy posiadają pieniądze złożone w bankach polskich i pracujący z bankami polskiemi, uważani są w dniu dzisiejszym poprostu za szczęśliwców.

Banki polskie, rozporządzające znacznemi zapasami gotówki, przeprowadzają wszelkie wypłaty i dziś, jak ogólnie stwierdzają w tutejszych kołach, ratują poprostu sytuację w Gdańsku.

Przed gmachami banków polskich zbierają się liczne grupy ludzi, żywo komentując znaczenie dla Gdańska działalności banków polskich.

Wiadomość o energicznej działalności tutejszych banków polskich korespondenci pism zagranicznych w obszernych depeszach przesłali do swoich pism.

Robotnicy obawiają się o wypłatę.

Gdańsk, 15 lipca.

Zamknięcie banków i kas oszczędności wywołało w szerokich kołach robotniczych obawy co do wypłaty zarobków, która ma miejsce w Gdańsku w piątki. W związku z tem senat opublikował nowe oświadczenie, że niema podstawy do obaw o terminowe wypłaty zarobków, gdyż wszystkie niezbędne zarządzenia zostały wydane i zarobki wypłacone zostaną.

Niemcy płacą Francji.

Bazylea, 15 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Niemcy wpłaciły do Banku wypłat międzynarodowych nieuwarunkowaną transzę z tytułu planu Younga należną Francji.

Bank oddał tę sumę do dyspozycji niemieckich kolei.

Paryż, 15 lipca.

Prasa francuska stwierdza, że dr. Luther nie chciał przyjąć w Bazylei zobowiązań politycznych i że w ten sposób Niemcy sami pchają się w objęcia katastrofy.

Wielkie wrażenie wywołało tutaj oświadczenie min. Groenera, który poddał w wątpliwość zachowanie karności wśród armji. Oświadczenie to nie wyprowadziło z równowagi rządu francuskiego. Premjer Laval odbył konferencję z ministrem wojny Maginatem, przyczem upewnił się między innemi, że ochrona militarna pograniczna francuskiego została już zupełnie przeprowadzona.

LONDYN, 15 lipca.

„Daily Herald“ donosi, że jeżeli w ciągu najbliższych dni nie nadejdzie odpowiednia pomoc, należy się liczyć z ustąpieniem gabinetu Brüninga. Możliwa jest również dymisja Hindenburga.

Anonimowi siewcy popłochu w Hamburgu

Hamburg, 15 lipca.

Na murach domów ukazują się kartki anonimowe, wskazujące na niebezpieczeństwo dewaluacji i wzywające do odbierania oszczędności z banków i kas oszczędnościowych.. Pozatem ulotki tejże treści rozrzucane są przed urzędami pracy w Hamburgu. Władze nie zdołały dotychczas wykryć osobników, szerzących w ten sposób panikę.

Wiedeń, 15 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dzisiejsze dzienniki stwierdzają, że dzień dzisiejszy przeszedł zupełnie spokojnie. Publiczność nie wycofuje wkładów z banków i kas oszczędnościowych

Major sztabu głównego aresztowany za szpiegostwo

Warszawa, 15 lipca.

Na podstawie kilkutygodniowej obserwacji władze wojskowe aresztowały w dniu 11 b. m. oficera 4-go oddziału sztabu głównego w Warszawie, majora dyplomowanego Piotra Demkowskiego, podejrzanego o uprawianie szpiegostwa na rzecz jednego z państw obcych.

Afera szpiegowska majora Demkowskiego jest dość poważna. Aresztowany oficer przebywa w wojskowem więzieniu w Warszawie. Śledztwo prowadzi podprokurator wojskowego sądu okręgowego w Warszawie, major Pilecki.

Najprawdopodobniej stanie mjr. Demkowski przed sądem wojskowym, urzędującym w trybie doraźnym.

Strejk w Grodnie zlikwidowany

Grodno, 15 lipca.

Trwający tu od szeregu dni strajk pracowników miejskich elektrowni, wodociągów i personelu technicznego teatrów miejskich został całkowicie zlikwidowany. Robotnicy przystąpili do pracy.

Dolar w Warszawie notowany po 910.

Warszawa, 15 lipca.

Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej panowało minimalne zainteresowanie dla akcyj natomiast zaznaczał się ciągle jeszcze duży popyt na dolary gotówkowe.

Kurs dolara gotówkowego zwyżkował i osiągnął oficjalnie 9.10. Po tym kursie sprzedawał banknoty dolarowe w dowolnych ilościach Bank Polski. Po zatem w obrotach prywatnych kurs dolara gotówkowego wynosił w ciągu przedpołudnia 9.10 do 9.14. Nabywców na dolara po tak wysokim kursie już brakowało, tem więcej, iż dzisiaj nadeszły depesze z giełd amerykańskich, oświadczające iż tam kurs złotego stoi zupełnie zdecydowanie i wykazuje nawet w przeciwstawieniu do kursu marki niemieckiej pewne tendencje zwyżkowe.

Śmiertelność dzieci jest w Meksyku największa na świecie.

Meksyk, 15 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Meksyk wykazuje największą śmiertelność dzieci w całym świecie. Wynosi ona przeciętnie 25 proc., dochodzi jednak w niektórych okolicach wśród indjan do 50 proc. Fakt ten tłomaczy powolny wzrost ludności kraju.

Pierwszy bal od 7 lat odbędzie się na dworze angielskim.

Londyn, 15 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W czwartek 16 lipca odbędzie się w królewskim pałacu Buckingham w Londynie wielki bal dworski, wydany przez króla Jerzego i królową Mary dla 800 zaproszonych osób. Będzie to pierwszy bal dworski od 7 lat.

Ostatnie dwa bale dworskie odbywały się w 1924 r., z okazji wizyty naj pierw pary królewskiej włoskiej, następnie zaś — pary królewskiej rumuńskiej. Bal obecny nie posiada charakteru oficjalnego, lecz będzie raczej zabawą prywatną wydawaną przez parę królewską z okazji pobytu w Londynie szeregu młodych siostrzenic królewskich, jak księżniczka szwedzka Ingrid, księżniczki greckie Irena, Katarzyna i Aspazja, infantki hiszpańskie Beatrycza i Marja Krystyna.

Briand - Henderson - Stimson obradują w Paryżu nad sytuacją Niemiec.

Paryż, 15 lipca.
Polska Agencja Telegraficzna)

Dzień dzisiejszy poświęcony będzie przeważnie rozmowom Brianda i Lavat'a z przybyłym wczoraj pod wieczór do Paryża angielskim ministrem spraw zagranicznych Hendersonem. P ró: jego nabiera szczególniejszego znaczenia wobec katastrofalnego rozwoju kryzysu niemieckiego.

Dziś wieczór przybywa z Rzymu do Paryża amerykański minister spraw zagranicznych Stimson, z którym Henderson nie omieszka również się widzieć. Po porozumieniu z ministrami francuskimi i przedstawicielem Stanów Zjednoczonych, Henderson wyjedzie prawdopodobnie jutro popołudniu do Berlina, gdzie starać się będzie wynaleźć sposoby zaradzenia kryzysowi.

Przemysł górnośląski otrzymuje gotówkę na wypłatę z Banku Polskiego

Katowice, 15 lipca.

Wobec restrykcji kredytowych spowodowanych zawieszeniem wypłat przez Darmstaedter i Nationalbank, przemysł nie może obecnie uskuteczniać wypłat dostawcom co odbije się ujemnie na rynku handlowym. Świat kupiecki faworyzo wał „D" Banki, a zwłaszcza wielu kupców pracowało z Danat-Bankiem. Trudności większe dla przemysłu mogą nastąpić dopiero pod koniec miesiąca. Obecnie jednakże przygotowywane są rezerwy, a pozatem przemysł przy pomocy sfer rządowych rozpoczął starania o kredyty francusko-belgijskie.

Jak się dalej dowiadujemy, nastąpiło masowe wycofywanie wkładów z „D" banków, które zastosowały ograniczenia wypłat większych należności; wypłacane są w całości tylko drobne wkłady. Wskutek tego niektóre przedsiębiorstwa pozostały bez gotówki. Najbardziej dotknięta jest firma „Śląski przemysł cynkowy", która posiada poważne sumy unieruchomione w Dresdner Banku.

W dalszym ciągu dowiadujemy się, że w związku z niepewną sytuacją „D" banków, szereg przedsiębiorstw przemysłowych na Górnym Śląsku mających swe centrale w Berlinie, otrzyma dziś po raz pierwszy gotówkę na wypłaty i rozliczenia za pośrednictwem Banku Polskiego, dotychczas bowiem przemysł korzystał wyłącznie z pośrednictwa „D" banków.

Fakt ten świadczy wymownie, że jedynie polska instytucja finansowa daje pełną gwarancję za wszelkie zlecenia finansowe

Marki niemieckie nie będą przyjmowane w kasach P. K. P.

Warszawa, 15 lipca.

Minister komunikacji wydał dzisiaj zarządzenie, zakazujące kasom biletowym kolei polskich przyjmowania marek niemieckich jako zapłaty za bilety kolejowe. Zasadniczo polskie kasy kolejowe przyjmowały za bilety tylko złote, a na terenie Gdańska także guldeny gdańskie. Jednakże kilkanaście stacji kolejowych na pograniu Niemiec przyjmowało dla wygody podróżnych także marki niemieckie, przeliczając je na podstawie urzędowego kursu giełdowego na złote. Wobec tego, że od przeszło dwuch dni zamknięte są giełdy niemieckie i brak kursu urzędowego marki niemieckiej, co stwarza trudności w przeliczeniu marek niemieckich na złote, minister inż. Kuhn wydał wspomniany na wstępie zakaz.

Upały w Grecji.

Ateny, 15 lip[ca]
(Polska Agencia Telegraficzna)

W ostatnich dniach Grecję na[wie]dziła fala upałów, która w Atenach [do]chodziła do 41 st. Cesjusza w cie[niu].

Komunista zwycię[żył] podczas wyborów uzu[peł]niających w Grecji

Ateny, 15 lipca
(Polska Agencja Telegraficzna)

W całym kraju wywołały wielk[ą] sensację wyniki ostatnich wyborów u[zupeł]niających do parlamentu w okręg[u] ... teliny, zarządzonych na skutek zło[żenia] mandatu przez b. ministra komun[ikacji] Carapanajotisa. Najgroźniejszym ... lem wybranego kandydata rządo[wego] okazał się komunista, który pod w[zglę]dem ilości otrzymanych głosów ... niespodziewanie pierwsze miejsce.

Bilans handlowy za czerwiec.

Warszawa 14 lip[ca]

Według urzędowych danych ... handlowy za miesiąc czerwiec wy[kazuje] znów saldo dodatnie. Przywóz to[warów] do Polski zmniejszył się o 7 milj. zł[otych] wywóz uległ również zmniejszeniu ... miljonów złotych.

Saldo dodatnie bilansu handlowe[go] w czerwcu wynosi 32,1 miljonów zł[otych]. Zmniejszeniu uległ przywóz arty[kułów] żywnościowych oraz tłuszczów zw[ierzę]cych. Zwiększył się następnie pr[zywóz] maszyn, a między innemi przywó[z ma]szyn włókienniczych o 2 milj. złotych.

W przemyśle włókienniczym z ... du małego uruchomienia zanotow[ać na]leży spadek przywozu surowców, a ... dewszystkiem bawełny i odpadków ... miljon złotych oraz wełny o 4 milj.

Nieście pomoc najbiedniejsz[ym]

Replika faszystów na encyklikę papiesk[ą]

„Czarne koszule" bronią swych haseł poltycznych i społeczny[ch]

Rzym, 15 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Stefani podaje: Dyrektorjat partji faszystowskiej uchwalił trzy deklaracje w związku z ostatnią encykliką Ojca Świętego. W pierwszej z nich dyrektorjat faszystowski protestuje stanowczo przeciwko twierdzeniom encykliki papieskiej, jakoby przysięga „czarnych koszul" była wyrazem kultu dla chleba, karjery i życia. „Czarne koszule" — głosi deklaracja — dowiodły, że umieją wyrzec się chleba, karjery a na wet i życia, kiedy jest to koniecznem dla ojczyzny i rewolucji faszystowskiej. Dyrektorjat odrzuca zatem poważną obrazę, którą usiłowano poniżyć faszystowskie wyznanie wiary, uświęconej już wielu ofiarami. Partja faszystowska nie jest taką partją jak inne — dawne i obecne, lecz organizacją bojową, która będzie się bronić bez względu na to, kto będzie jej przeciwnikiem. W d[rugiej] deklaracji dyrektorjat faszystows[ki] rzuca z oburzeniem zapewnienia [za]warte w ostatniej odezwie partji [waty]kańskiej do zagranicy, jakoby ... osiągnąć mieli najwyższe godnoś[ci w] szeregach partyj. Stanowisko fas[zystów] w tym względzie było i jest bard[zo wy]raźne. Dyrektorjat faszystowski ... nad tem, aby uniemożliwić stary[m] dobitkom z czasów masońsko - ... nych podjęcie i rozwinięcie jak... wiek działalności, nawet poza ... obecnego ustroju. Po stwierdzeni[u] dyrektorjat faszystowski podkre[śla] nienie niesłychanego sojuszu, j... fatalności powstał między Waty[kanem] a masonerją, związanymi dzisiaj ... ciem wspólnej nienawiści prz[eciw] państwu faszystowskiemu.

W trzeciej deklaracji dyrekto[rjat fa]szystowski protestuje przeciwko ... stwom i oszczerstwom i obala ... dzenia, zawarte w pochodzącej ... deł watykańskich notatce pras[y ...] nicznej o działalności narodowe[j orga]nizacji „Balilla", która jest siła ... i podstawą ustroju faszysto[wskiego]. Deklaracja zaznacza, iż nie wo[lno] komu rzucać oszczerstw na wie[lką or]ganizację, dla której pracują z ... niem tysiące faszystów, wyb[ranych] skrupulatnie z pośród nauczycieli ludowych oraz około 2000 księ[ży], organizację, która ma przygoto[wać i] przygotuje dla jutra młodych ... ników rewolucji faszystowskiej. [Dyrek]torjat wzywa wszystkich faszys[tów do] pracy nad tem, aby organizacja [„Balil]la" zebrała niebawem wszystkich [przed]stawicieli młodego pokolenia p[od swe]mi sztandarami.

Otwarcie parlamentu hiszpańskiego nastąpiło wśród niezwykłego entuzjazmu.

Madryt, 15 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Agencja Fabra podaje: Wczoraj odbyło się otwarcie Kortezów wśród pow szechnego entuzjazmu. Miasto było udekorowane. Przed parlamentem ustawiły się oddziały wojska, ażeby po zakończeniu inauguracyjnego posiedzenia złożyć hold republice. Przybyłych na posiedzenie członków rządu deputowani powitali oklaskami i okrzykami, wznoszonymi na cześć rządu. Prezes rady ministrów Zamora wygłosił przemówienie inauguracyjne, poczem członkowie rządu oraz deputowani wyszli przed gmach parlamentu, gdzie przyjęli defiladę oddziałów wojskowych. Zebrane przed parlamentem rzesze publiczności oklaskiwały defilujące oddziały.

Po defiladzie odbyło się ponowne posiedzenie Kortezów, w celu dokonania wyboru przewodniczącego i członków prezydjum.

Trąba wodna nad Meksykiem

Połączenia kolejowe i telegraficzne zerwane

Mexico City, 15 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Spóźniona w tym roku pora deszczowa rozpoczęła się nagle niezwykle gwałtowną ulewą, która spowodowała dużo poważnych strat.

Wezbrane rzeki i kanały pozalewały w okolicach stolicy dużo domów, poniszczyły drogi i połączenia telegraficzne.

Nad Texco przeszła wczoraj olbrzymia trąba wodna, dochodząca do 200 mtr. wysokości, wyrządzając wielkie szkody. Linja kolejowa Soud Pacific uległa zniszczeniu tak, że wszelkie połączenia kolejowe z północno-zachodnią częścią kraju oraz z Los Angeles są na czas nieograniczony całkowicie przerwane.

W okolicy Nayayt zostały pozalewane liczne tunele, w wielu miejscach woda podmyła tory kolejowe.

„ZDRAJCY EUROPY"

Wielki okres przemian społecznych, w którego wirze znajduje się świat powojenny, nasuwa ludziom nie mogącym zapomnieć tego, co było, ani zrozumieć tego, co idzie **najdziwaczniejsze teorje i pomysły.**

Teorję taką rozwinął ostatnio socjolog niemiecki Oswald Spengler w nowej swej książce p. t. „Człowiek a technika".

Spendler uderza odrazu w tony tragiczne. Pisze on:

„Niezastąpione przywileje i prawa rasy białej zostały roztrwonione, **zdradzone.** Przeciwnicy posiedli tajemnice wyższości swych nauczycieli i — kto wie — czy ich nie przewyższą nawet".

Pisząc to, ma tu autor na myśli ludy kolorowe — Chiny, Indje, Japonję, wreszcie i Rosję, której nie zalicza do Europy.

Kto i co tutaj zdradził?

„Kolosalna przewaga Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych polegała poczynając od drugiej połowy XX w., na niezaprzeczalnem **zmonopolizowaniu przemysłu i techniki.** Reszta świata istniała dla nich tylko jako rynki zbytu lub źródła surowców. Węgiel istniał coprawda i poza tymi kontynentami, ale wyzyskać go i zużytkować mógł tylko „biały" inżynier. My — rasa biała byliśmy jedynymi władcami nietylko surowców ale i — przedewszystkiem — metod **pracy i mózgów, szkolonych** ku wynajdywaniu i wyzyskaniu tych metod".

I dalej:

„Na tem właśnie polegała wyższość nasza nad kolorowymi. Ale pod koniec wieku, gnani ślepym pędem do władzy, nasi władcy techniki poczynają popełniać nieprzebaczalne błędy. Zamiast trzymać **w tajemnicy** największy skarb białych — wiedzę techniczną — **rozdają ją wszystkim na wszystkich wszechnicach Europy** i chełpią się jeszcze podziwnem, którego nie szczędzą im ich kolorowi uczniowie. Wślad za tem i przemysł zaczyna wywędrowywać do krajów kolorowych, rzekomo dla zbliżenia producenta i konsumenta".

Jakie skutki wywołuje podobna taktyka **„samozdrady"** wg. Spenglera?

„Kolorowi podpatrzyli sekrety naszej potęgi, zrozumieli ich znaczenie i zaczęli je stosować u siebie. Japończycy byli pierwsi. Dzisiaj zaś wszędzie — w Chinach, w połudn. Afryce, w Indjach, w poł. Ameryce—**powstają okręgi przemysłowe, których konkurencja zabija nasz przemysł.** Wszędzie, gdzie tylko znajduje się węgiel, nafta powstają kuźnie broni przeciw Europie. Praca tanich robotników kolorowych zabija pracę drogiego robotnika białego. Praca białego staje się wogóle zbyteczną".

„To właśnie—konkluduje Spengler—jest najistotniejszą przyczyną bezrobocia w ojczyźnie białych, przyczyną kryzysu, który nie jest kryzysem, lecz początkiem katastrofy".

Teorja ta jest — jak widzimy — teorją katastroficzną. Spengler lubuje się w niej zresztą, gdyż już w wydanej zaraz po wojnie pracy, p. t. „Der untergang des Abendlandes" obwieszczał upadek i zagładę Europy. Tym razem dla innych powodów: z racji upadku trzech dynastyj i zachwiania się ustroju dynastycznego oraz hierarchji społecznej w krajach trójprzymierza.

Obecnie — w obliczu chronicznego coraz większego kryzysu — wynajduje Spengler inną przyczynę, jako źródło klęsk powojennych: **zdradę przemysłowców i techników Europy.**

Gdyby przemysłowcy biali nie byli zdrajcami swej własnej rasy, byliby się zorganizowali wraz z naukowcami w kastę na wzór kasty kapłanów egipskich i strzegli pod karą śmierci tajemnicy swej wiedzy. Takby byli powinni postąpić zdaniem Spenglera. I pozatem, musieliby jeszcze i — jak pisze sam Spengler — „wyzyskiwani przegapić okazję zemsty na swych panach dotychczasowych, których aureolę zgasiła wojna w oczach kolorowych".

Logicznie rozumując, powinien był autor włączyć i sam fakt wojny światowej, jako **„zdradę Europy"** do kategorji czynów sfer, władających potęgą finansów, przemysłu i handlu.

Główną zatem przyczyną dekadencji Europy widzi Spengler w uprzemysłowieniu krajów, będących dotąd kolonjami lub rynkami zbytu przemysłu europejskiego. Dramatyczny epitet „zdrady" i „zdrajców" jest zupełnie zbędny przytem. Interesy doraźne przemysłu i konkurencja kazały mu wyjść poza granice Europy, a że zyski anglików właścicieli przędzalni w Bombaju np. były właśnie dzięki tej taniości siły roboczej w Indjach większe, niż w ojczyźnie, w Manchesterze — było to trjumfem kalkulacji i przedsiębiorczości w pojęciu Smithów kapitału angielskiego, a nie „zdradą", jak wyobraża sobie romantyk — Spengler.

Biorąc, jako podstawę swego rozumowania dwa światy — świat panujących i świat wyzyskiwanych — winien był raczej Spengler nie zapominać o historji dziejów tych światów, która poucza, iż zmierzch jednego jest początkiem narodzin i wejścia na arenę drugiego.

W. P—ski.

W sztabie generalnym Hitlera

Wstęp do „Bronzowego Domu" jest surowo strzeżony. — Sala tajnych narad.—W gabinecie „dyktatora" Hitlera.

Mały Adolf naśladuje Mussoliniego.

„Porządek", zaprowadzony przez policję monahijską w „Bronzowym domu", niedostępnej dotychczas twierdzy Adolfa Hitlera, zaostrzył ciekawość najszerszych warstw w stosunku do gmachu, nad którym dotychczas powiewała **czerwona flaga z czarnym „hakenkreutzem" pośrodku białego pola.**

Obecnie dopiero, wskutek energicznego żądania policji, **flaga ta została usunięta.**

„Bronzowy dom" jest codziennie w odpowiednich godzinach otwarty i może być zwiedzany, jednakże tylko przez członków partji. Współpracownik jednego z pism berlińskich w ten sposób opisuje gmach **sztabu generalnego nadciągającej z prawej strony rewolucji,** o której Hitler, Hugenberg i ich współpracownicy otwarcie mówili na konferencji „narodowej opozycji" w Berlinie.

„Bronzowy dom" jest w odosobnieniu stojącym budynkiem średnich rozmiarów. Początkowo budynek ten miał dwa piętra, i dopiero Hitler polecił nadbudować trzecie piętro. Fronton budynku jest pomalowany na ten właśnie bronzowy kolor, jakiego są mundury hitlerowców, które, nota bene, zabroniono obecnie nosić.

Do ostatnich czasów tego samego koloru **umundurowanie nosili dwaj stojący na warcie przed domem hitlerowcy** — jeden przed żelazną bramą, drugi zaś na ganku. Gdy tylko zjawiał się ktokolwiek z kolegów partyjnych, stojący na warcie podnosili ręce na znak faszystowskiego powitania.

Zwiedzanie „Bronzowego domu" rozpoczyna się o godzinie wpół do szóstej. Do chwili przybycia dziennikarza w „Bronzowym domu" zdążyło już się zebrać około 50 osób. Wszystkie te osoby zobowiązane były przedstawić zaświadczenia, że **należą do partji** i tylko dziennikarzowi udało się przedostać do wnętrza bez takiego zaświadczenia. „Wyczyn" ten był djabelnie trudny, gdyż pełniący wartę hitlerowcy są bardzo skrupulatni.

Na pierwszem piętrze gmachu znajduje się **„sala wodzów".** Z prawej i lewej strony drzwi, prowadzących do tej sali są wmurowane tablice z nazwiskami tych członków partji, którzy stracili życie w czasie „hitlerowskiego puczu". W formie amfiteatru rozstawione są w „sali wodzów" **trzy rzędy foteli klubowych obitych czerwoną skóra.** Nawprost wejścia znajduje się na podwyższeniu **fotel dla prezydenta.**

— W tej oto sali nigdy niema ani kawałka papieru — udziela wyjaśnień komendant „Bronzowego domu". oprowadzając gości dopuszczonych do bejrzenia siedziby Hitlera. — **Tutaj pracuje się tylk głową...**

W tej sali, przeznaczonej wyłącznie do uchwalania ważnych postanowień, omawiane są i wydawane tak doniosłej wagi **ściśle tajne dyrektywy, że nie robi się o nich żadnych notatek na papierze.**

W głębi „sali wodzów" znajdują się drzwi, prowadzące do gabinetu, w którym pracuje **Hitler.** Do gabinetu tego można się przedostać dopiero po przejściu małego pokojku, w którym urzęduje **adjutant Hitlera.** Gabinet pracy Hitlera nie jest zbyt wielki — wszystkiego w przybliżeniu 3 metry na 5. chociaż mogłoby się zdawać, że człowiek, pretendujący do przewodzenia ogromnym masom, powinien dobrze się czuć tylko w obszernej, wysokiej sali. Biurko Hitlera znajduje się w rogu gabinetu, ustawione naukos. Pośrodku gabinetu stoi okrągły stół bez krzeseł, a na stole bukiet róż w wazonie. Na jednej ze ścian wisi portret **Fryderyka Wielkiego, na drugiej — scena jednej z bitew we Flandrji.**

— Panowie prawdopodobnie wiecie, — objaśnia komendant „Bronzowego domu" oprowadzając zwiedzających, **że Hitler brał udział w bitwie we Flandrji i zawsze ochotniczo zgłaszał się, by pełnić niebezpieczną służbę patrolową zamiast swych żonatych kolegów...**

Specjalną pikanterję posiada fakt, że okna gabinetu Hitlera znajdują się naprzeciw budynku, w którym znajdują się **apartamenty nuncjusza papieskiego.** Jak wiadomo, hitlerowcy są bardzo wrogo usposobieni dla duchowieństwa katolickiego.

Do gabinetu Hitlera przylegają gabinety **szefa sztabu kpt. Rema i znanych narodowo - socjalistycznych wodzów—Strassera i Gebbelsa.**

Na drugiem piętrze znajduje się pomieszczenia gospodarczego studenckiego i ekonomicznego oddziału. W każdym pokoju wisi **portret Hitlera,** a na każdem biurku leży egzemplarz oficjalnego pisma hitlerowskiego „Fölkischer Beobachter". Ci nieliczni urzednicy, którzy siedzieli jeszcze przy pracy. na widok wchodzących gości **podnosili rękę na znak faszystowskiego pozdrowienia z okrzykiem „hejl!"** i 50 rąk gości podnosiło się w odpowiedzi — za każdym razem coraz serdeczniej.

„Bronzowy dom" nie jest urządzony tak szablonowo i sucho. jak to zwykle bywa w partyjnych biurach. Pomieszczenia mają uroczysty wygląd bez specjalnej jednak pretensjonalności.

Trzeciego piętra nie pokazuje się zwiedzającym — **tam trwa** przez cały czas praca, głównie oddziału prasy. Komendant opowiada nie bez dumy. z jaką dokładnością **oddział prasy rejestruje wszystko, co się zdarza, lub jest pisane gdziekolwiek na świecie,** jeśli ma to tylko jakiekolwiek znaczenie dla ruchu hitlerowskiego.

— Nim panowie opuścicie nasz dom, — zwraca się komendant na zakończenie do zwiedzających, — pokaże wam w piwnicach nasze **ubikacje gospodarcze.** Gdy wrócicie do siebie do domu, opowiedzcie naszym przyjaciołom i zwolennikom partyjnym o wszystkiem, coście tutaj widzieli i jak dumni oni mogą być z „Bronzowego domu". Dom ten jest okrążony ze wszystkich stron budynkami, które zostały wybudowane jeszcze przez Witelsbachów! Niechaj w krótkim czasie w całej naszej ojczyźnie będą budowane takie „Bronzowe domy" **na chwałę trzeciego imperium.** — Heil!

Komendant podnosi prawą rękę, 50 zwiedzających czyni to samo i krzyczy „heil!"

Krwawa walka z przemytnikami

nad granicą litewską. – Przodownik policji zabity

Wilno, 15 lipca

W rejonie odcinka granicznego Kozłowice usiłowało przedostać się na teren Rosji sowieckiej kilku osobników.

Powiadomiony o tem posterunek policji wydelegował na miejsce kilku funkcjonarjuszy. **W czasie obławy policja natknęła się na nieznanych osobników w pobliżu lasu.**

Uzbrojeni oni byli w karabiny, a jeden z nich ubrany był w mundur wojskowy. Kiedy policjanci zażądali wylegitymowania się, **nieznani osobnicy odpowiedzieli strzałami.**

W czasie obustronnej strzelaniny zabity został przodownik policji Kosiński. Jeden z opryszków został ciężko ranny. Pozostali trzej bandyci zbiegli na teren Rosji sowieckiej.

—:o:—

Katastrofa motocyklu

Dwie osoby zabite

Katowice, 15 lipca

W dniu wczorajszym w Kosztowie jadący motocyklem Józef Włoszek, sekretarz gminy Kosztowy i Rudolf Jureczek wpadli z motocyklem na przydrożne drzewo. Jureczek został na miejscu zabity. Włoszek w pół godziny po przewiezieniu go do szpitala w Mysłowicach zmarł. Jak wykazało dochodzenie powodem zderzenia było to, że obaj jadący byli w stanie mocno podchmielonym.

SPORT

Orkan—W.K.S. 2:1

Rozegrany w dniu wczorajszym na boisku WKS-u mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A między WKS-em a Orkanem zakończył się zwycięstwem drużyny karolewskiej w stosunku 2:1 (1:0). Gra była mało ciekawa i pozostawiła po sobie niesmak. Bramki dla Orkanu zdobyli: Miller II i Owczarek, dla W. K. S-u Kaczmarek z wolnego. Sędziował p .Krachulec. Po tym zwycięstwie Orkan wysunął się na pierwsze miejsce w tabeli.

Hakoah wiedeński

grać będzie w Łodzi w sierpniu.

Znajdujący się obecnie na tournee Hakoah wiedeński objeżdża niemal całą Polskę. W bieżącym tygodniu Hakoah grać będzie w Galicji, następnie udaje się na Wileńszczyznę gdzie rozegra spotkania niemal we wszystkich miastach. W drodze powrotnej do Wiednia Hakoah grać będzie w Warszawie, a następnie w Łodzi prawdopodobnie z ŁKS-em i Hakoahem łódzkim.

W niedzielę pierwsze

zawody pływackie w Łodzi.

W nadchodzącą niedzielę nastąpi w Łodzi uroczyste otwarcie sezonu pływackiego. Niedzielna impreza pływacka na basenie ŁKS-u będzie zarazem pierwszą tego rodzaju w Łodzi.

Na inaugurację sezonu sprowadza ŁKS jak już donosiliśmy doskonałego pływaka mistrzo Polski Bocheńskiego, który startować będzie w Łodzi wespół ze swoimi kolegami z AZS-u.

Welnic w Ł.K.S-ie

Doskonały koszykarz, piłkarz i lekkoatleta Welnic, który dawniej występował w barwach Unioun łódzkiego zasilił drużynę piłkarską ŁKS-u, w której był już czynny ubiegłej niedzieli na zawodach z Orkanem. Welnic jest wybitną jednostwą sportową i niewątpliwie odda duże usługi drużynie piłkarskiej ŁKS-u.

Kto zdobędzie

nagrodę inż. Znajdowskiego.

Po ostatnich zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo Polski i wiosennem biegu na przełaj punktacja walk o nagrodę prezesa Znajdowskiego przedstawia się następująco: 1) Warta 136 p., 2) AZS Warszawa 118 pkt., 3) Warszawianka 87 pkt. 4) Cracovia 49 pkt., 5) Polonja 41 pkt. 6) Pogoń katowicka. Kruscheender z Pabjanic znajduje się na 15 miejscu.

Mecz tenisowy

Polska—Czechosłowacja.

Zamiast projektowanego meczu tenisowego z Japonją i Południową Afryką polscy tenisiści rozegrają mecz z Czechosłowacją w pierwszej połowie sierpnia na kortach Legji warszawskiej.

Piłkarze łotewscy w Łodzi.

Po zakończeniu olimpjady robotniczej we Wiedniu reprezentacja robotnicza Łotwy rozegra w Łodzi spotkanie z reprezentacją robotniczą naszego miasta. Prowadzone są również pertraktacje z reprezentacją Estonji.

Amerykańscy lekkoatleci w Europie.

Drużyna lekkoatletyczna amerykańskich studentów z uniwersytetu Harvard i Yale przybyła przed kilku dniami do Europy. Rozegra ona szereg spotkań w Anglji, Austrji, Niemczech. Możliwe również, że doskonali lekkoatleci amerykańscy zostaną również zaproszeni przez Polski Związek Lekkoatletyczny do Warszawy.

Polski Związek Gier Sportowych prowadzi pertraktacje ze związkiem czeskim w sprawie rozegrania rewanżowego spotkania w hazenie. Mecz rewanżowy miał się odbyć w Czechosłowacji, prawdopodobnie jednak rozegrany zostanie w Warszawie.

Wyniki wczorajszyc[h] wyścigów

na torze w Rudzie Pab[janickiej]

W dniu dzisiejszym przybyło na t[or] wyścigowy przeszło 1000 osób. Obr[ót] totalizatora w niektórych biegach do[...] znaczne.

GONITWA I-sza.

2.100 zl., 2.400 mtr.

I. Dollar — L. Dydyńskiego, żok[ej] Magdaliński. Walkoverem. Czas 2 m[in.] 40 sek.

GONITWA II-ga.

Płoty. 1.800 zl., 3.200 mtr.

I. Promyczek — Z. Wojciechowski[e]go, jeźdz. Raniewicz.

II. Floryda II — C. Juścińskieg[o], chłop. Kondracik.

Czas 3min. 50 sek. w walce o dł[ug.] Totalizator 13 zł.

GONITWA III-cia.

1.800 zl., 1.300 mtr.

I. Jupiter — st. Leliwa, jeźdz. Mi[]chalczyk.

II. Adam — L. Dydyńskiego, żok[ej] Jędraszewski.

III. Persona Grata — H. Cichowski[e]go, żokej Jagodziński.

Czas 1 min. 22 sek. łatwo o 3 dłu[g.] Tot. 20 — 13 — 13 zł.

GONITWA IV-ta.

1.500 zl., 1.600 mtr.

I. Moja Miła — gr. ofic. 8-go Pu[łku] Ułanów, jeźdz. Michalczyk.

II. Fanfara II — C. Nowackiego, ż[o]kej Jędraszewski.

III. Bayernland—T. Falewicza, ch[łop.] Kuczmieruk.

Wycofano; Persona Grata.

Czas 1 m. 43 sek. pewnie o 1 dług. Tot. 24— 11 — 11 zł.

GONITWA V-ta.

Przeszkody. 1.000 zl., 3.000 mtr.

I. Jemioła II — Gr. ofic. 1-go Pu[łku] Ul. Krechowieckich, jeźdz. Raniewicz.

II. Giaur — S. Bronikowskiego, ż[o]kej Gajewski.

III. Coquette — F. Kownackiego, ż[o]kej Bartasek.

Wycofano: Baletniczka i Pan Prez[es]

Czas: 3 m. 45 sek. łatwo o 5 dług. Tot. 17 — 11 — 12 — 17 zł.

GONITWA VI-ta.

1.200 zl., 1.600 mtr.

I. Haga — K. bar. Römmla, jeźd[z.] Michalczyk.

II. Maur — st. Ktery Szepietów, ch[łop.] Lewandowski.

III. Czatałdża — L. Dydyńskieg[o], żokej Magdaliński.

Wycofano: Sandomierzak, Ixora Hetman.

Czas: 1 m. 42 sek. o 2 dług. Tot. 44 — 19 — 25 zł.

GONITWA VII-ma.

1.200 zl., 2.100 mtr.

I. Ghicka — C. Nowackiego, chło[p.] Kuczmieruk.

II. Pengo — L. Dydyńskiego, żok[ej] Jędraszewski.

III. Jolly — K. i S. Enderów, jeźd[z.] Michalczyk.

Wycofano: Laturka i Moscou.

Czas: 2 m. 19 sek. w walce o pół d[ług.] Tot. 40 — 20 — 18 zł.

Następne wyścigi w sobotę, dn[ia] 18 lipca r. b.

Krwawa tragedja rodzinna

Zięć strzela do teściów

Toruń, 15 lipca.

W domu przy ul. Rabiańskiego w To[]runiu, wynikła pomiędzy Edmunde[m] Wesselnym urzędnikiem P. K. O. a je[go] teściami Jankowskimi sprzeczka, w w[y]niku której Jankowski rzucił się na sw[e]go zięcia w zamiarze uderzenia go.

Wessely dobył wówczas rewolwer i wystrzelił w kierunku teścia, raniąc go ciężko w brzuch. Rany odniosła równie[ż] teściowa. Jankowskiego w stanie gr[oź]nym odwieziono do szpitala. Zięcia We[s]selego aresztowano.

Teściową po nałożeniu opatrunku od[e]słano do domu.

Należy zaznaczyć, że Wessely poś[lu]bił córkę Jankowskich dopiero w lut[ym] br. Od samego początku pożycie z te[]ściami było bardzo burzliwe co też zn[a]lazło swój epilog w tej sprzeczce.

KRONIKA

Lipiec **16** CZWARTEK

Dziś N.M.P. Szkaplerznej
Jutro Aleksego W.

Wschód słońca	3.34
Zachód słońca	7.50
Wschód księżyca	4.24
Zachód księżyca	9.24
Długość dnia	15.24
Ubyło dnia	0.22

Spadek bezrobocia

w ciągu tygodnia o 3461 osób.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 11 b. m. wynosiła 272.917 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia wykazuje dalszy spadek bezrobocia o 3.461 osób

Bezrobocie w poszczególnych okręgach i ośrodkach przedstawiało się w dniu 11 b. m. następująco: Warszawa — miasto 16.254 (wzrost w ciągu tygodnia o 131), Warszawa — okręg ziemski 8.477 (spadek o 135), Żyrardów 4.960 (—350), Włocławek 7.331 (—92), Łódź — miasto 28.271 (+683), Łódź — okręg 9.552 (—486), Częstochowa 10.305 (—116), Sosnowiec 21.040 (—98), Radom 5.119 (—41), Lublin 4.986 (—30), Lwów 5.188 (—401), Drohobycz 5.728 (—67), Śląsk 59.388 (+444), Bydgoszcz 9.088 (+119), Poznań 11.168 (—308), pozostałe okręgi wykazują poniżej 5.000 bezrobotnych.

Zasiłki ustawowe w okresie od 4 do 11 lipca pobierało 84.899 bezrobotnych.

Wisła wyschła!

Żegluga w górę została wstrzymana.

Skutkiem utrzymującej się od dłuższego czasu słonecznej pogody i niemal całkowitego braku opadów atmosferycznych, poziom wody w rzekach, głównie w Wiśle, jest o wiele niższy od poziomu normalnego.

Poziom wody na Wiśle obniżył się bardzo znacznie (pod Krakowem o 85 cm. niższy od poziomu normalnego, pod Warszawą o 55 cm.), w wysokim stopniu utrudniając żeglugę, lub — jak to ma miejsce na niektórych odcinkach Wisły — uniemożliwiając ją całkowicie.

Pozatem wskutek niskiego poziomu wody potworzyły się wzdłuż całego środkowego i dolnego biegu Wisły bardzo liczne przemiały (miejsce płytkie obok nurtu głównego), których na przestrzeni od Warszawy do Włocławka naliczono 65.

Żegluga wdół Wisły utrzymywana jest z trudnością, zaś w górę Wisły została wstrzymana.

Oszalał ze zmartwienia.

Ofiara upadłości Banku Handlowego w Łodzi.

W centrali banku handlowego w Łodzi przy ul. al. Kościuszki 15, pracował od 12 lat w charakterze urzędnika bankowego Z. Po objęciu kierownictwa banku przez dyr. Gordowskiego został mianowany jego osobistym sekretarzem.

Po wymówieniu pracy wszystkim pracownikom na skutek ogłoszonej upadłości banku, stale był przygnębiony.

W dniu onegdajszym powrócił on z pracy do domu i w pewnej chwili dostał ataku furji, bijąc żonę i tłukąc sprzęty domowe.

Zaalarmowani sąsiedzi, którzy pośpieszyli z pomocą bezbronnej kobiecie nie mogli sobie dać z furjatem rady. Dopiero wezwano pogotowie ratunkowe, którego sanitarjusze przy pomocy kaftanu bezpieczeństwa unieszkodliwili furjata. Z. został przewieziony karetką pogotowia na kurację do szpitala dla umysłowo chorych w Kochanówce.

Wypadek ten wśród pracowników banku handlowego wywołał bardzo przykre wrażenie. (S).

OSOBISTE.

P. Ignacy Nadel, łodzianin, ukończył wydział medyczny na Uniwersytecie Warszawskim, uzyskując tytuł doktora wszech nauk lekarskich.

Jego Królewska Mość przed sądem.

Król cygański, W. Kwiek, oskarżony o oszustwo i przywłaszczenie.

Monarcha cygański przybył do Łodzi.

W marcu r. b. głośna była sprawa szajki cyganów, oskarżonych o liczne kradzieże i rabunki w okolicy Łodzi. Mianowicie, oskarżeni byli Karol Włoch, żona jego Lina Włoch i córka Giza Włoch oraz Ignacy Kolompar.

Na przewodzie sądowym w sądzie okręgowym w Łodzi ujawniono, że

oskarżenie było podstępem

ze strony zwalczającej rodzinę Włocha konkurencyjnej bandy cygańskiej, wobec czego, z braku dostatecznych dowodów winy *wszystkich oskarżonych uniewinniono.*

W związku z tą sprawą wynikła jednak inna. Mianowicie, w czasie badania zatrzymanych wówczas cyganów, osobiście przybył do Łodzi, zainteresowany tą sprawą

król cygański Wasyli Kwiek,

zamieszkały w Warszawie przy ulicy Marji Kazimiery Nr. 50.

W sierpniu 1930 roku Karol Włoch, jego żona Lina i córka Giza oraz Ignacy Kolompar, na skutek decyzji sędziego śledczego okręgowego w Łodzi, zostali zatrzymani do czasu złożenia kaucyj. Między innemi od Gizy i Liny Włoch złożona miała być kaucja w wysokości 300 zł. Ponieważ gabinet sędziego śledczego obie niewiasty opuściły już pod opieką policji i o zwolnieniu ich do wpłacenia należnej kaucji w kasie skarbowej nie mogło być mowy, na korytarzu w gmachu sądu okręgowego wręczył Włoch Karol sumę 300 zł. znajdującemu się tam królowi Wasylemu Kwiekowi, który opiekuje się swymi poddanymi.

Jego królewska cygańska mość spełnił zadanie należycie, kaucję wpłacił, z tą niewielką różnicą, że sumę tę wpłacił od siebie, jako swą bezsporną własność i po zniesieniu kaucji, jako środka zapobiegawczego, zamierzał podjąć dla siebie, w czem mu jednak przeszkodził Karol Włoch, który poczynił odpowiednie zastrzeżenie.

Wobec tego król Wasyli Kwiek, stanął w dniu wczorajszym przed sądem grodzkim w Łodzi jako

oskarżony o oszustwo i przywłaszczenie kaucji

w sumie 300 zł. na szkodę Włocha.

Sąd grodzki pod przewodnictwem sędziego Semadeniego miał niezwykle trudne zadanie, bowiem oskarżony i jego obrona powołali szereg świadków, stwierdzających, że kaucję król wpłacił z własnej szkatuły.

Natomiast jedyny objektywny i wiarogodny świadek, wywiadowca wydziału śledczego, Morawski Władysław, przesłuchany w charakterze świadka przez sąd, zeznał, że widział istotnie, że w czasie wyprowadzania zatrzymanych z gabinetu sędziego śledczego,

jedna z cyganek wręczyła królowi Wasylemu Kwiekowi paczkę banknotów,

jednak wysokości sumy określić nie może, gdyż pieniędzy nie liczył.

Sędzia Semadeni wobec powołania przez obronę oskarżonego Króla Wasylego szeregu nowych świadków na zupełnie nowe okoliczności, rozprawę odroczył na nowy termin, na który powołani zostaną przeważnie świadkowie z pośród najbliższego otoczenia króla.

Zaznaczyć wypada, że w dniu wczorajszym w związku z zapowiedzianą sprawą króla cygańskiego, do Łodzi przybyło mnóstwo cyganów, zarówno z kraju, jak i z zagranicy, a gmach sądu grodzkiego był formalnie obleżony przez rzesze cygańskie.

Król Kwiek zjawił się w sądzie w szczerozłotym łańcuchu, sporządzonym ze starych dukatów węgierskich i w otoczeniu swego sztabu, składającego się z 20-tu najtęższych cyganów, stanowiących jednocześnie jego radę przyboczną. (a)

Tyfus brzuszny w Łodzi.

Nie pijcie wody surowej, nie jedzcie niemytych owoców.

Od dwuch prawie tygodni panuje w Łodzi

epidemja tyfusu brzusznego,

który w bieżącym roku przyjął znacznie większe rozmiary, niż w latach poprzednich. Rokrocznie w maju zaczynają się zachorowania na tyfus brzuszny, przyczem nasilenie choroby stopniowo wzrasta, najsilniejsze jest w miesiącach lipcu i sierpniu, by we wrześniu znów opaść.

W bieżącym roku ilość zachorowań na tyfus brzuszny i nasilenie chorobowe jest

bez porównania większe,

niż w latach ubiegłych.

Brak kanalizacji, zanieczyszczone ścieki, znajdujące się na powierzchni ulic, wspólne drewniane ustępy, urągające wszelkim wymogom sanitarnym w znacznym stopniu przyczyniają się i ułatwiają szerzenie się tej epidemji. Nic więc dziwnego, że na oddziale zakaźnym szpitala w Radogoszczu i we wszystkich innych szpitalach

sale zakaźne są zapełnione do ostatniego miejsca.

Dlatego też nie zawadzi przypomnieć jeszcze raz wielokrotnie poruszaną już przez nas na tem miejscu kwestję zachowywania jaknajdalej idącej ostrożności przy panującej obecnie chorobie. Nie należy zapominać w pierwszym rzędzie o tem, że pod żadnym pozorem

nie należy pić w okresie letnim nieprzegotowanej wody,

a już wprost zabójczem dla organizmu ludzkiego jest **picie wody po spożyciu surowych owoców.**

Spożywanie owoców w stanie surowym również nie jest wskazane, gdyż należałoby raczej konsumować owoce w stanie gotowanym, a w wypadku, gdy rodzaj owoców nie nadaje się do gotowania, należy je **bezwzględnie przed spożyciem opłukać gorącą gotowaną wodą.**

Dobrze skrojony garnitur

nie świadczy już dzisiaj o zamożności jego posiadacza.

Panie noszą perkaliki, panowie... stare, zeszłoroczne ubrania.

Za dawnych dobrych czasów istniało poczciwe polskie przysłowie, które brzmiało: „jak cię widzą, tak cię piszą". Przewartościowanie pojęć po wojnie nie ominęło również i przysłów i dziś jest ta jedna z mądrości narodów już nieaktualna. Ludzie przestali być tak naiwni, by sądzić o dobrobycie i wartości człowieka na podstawie jego ubrania.

Jeszcze przed dwoma — trzema laty wystarczało włożyć na siebie zimą palto z kosztownym kołnierzem i reniferowe rękawiczki, by być traktowanym, jak magnat i by korzystać wszędzie z kredytów. Dziś nikt już za te pozory nie daje dwuch groszy. Widząc elegancko ubranego młodzieńca, prawie każdy

myśli z współczuciem o jego krawcu

biegającym z protestami nie za ten garnitur, który ów elegant nosi teraz na sobie, ale za ten, który

już dawno sprzedał handlarzowi.

Dziś są takie czasy, że jeśli chodzi o człowieka średnio uposażonego, to skromność i pewna podstarzałość garnituru lepiej uspasabia tych, którzy go piszą, niż nowiuteńki

„dobrze skrojony frak".

W związku z tem przechodzą i zakłady krawieckie naszego miasta ciężki kryzys:

kryzys bezrobocia i braku zaufania do klijenteli.

Dziś nie piszą cię tak jak cię widzą, lecz zbierają o tobie informacje, choćbyś się nosił, jak sam książe Walji.

Przedsiębiorstwa dostarczające odzież na raty już przed rokiem wzięły sromotnie w łeb. Kto dziś sprzedaje na raty, ten szuka poważnych gwarancji i zabezpieczenia swych pretensji, i dlatego

zawód niebieskiego ptaka

staje się dzisiaj coraz bardziej trudny: aby nabrać szewca, krawca lub właściciela sklepu galanteryjnego, trzeba się dziś tak nameczyć i napracować, że — kto wie — może już lepiej warto wziąć się do zwykłej, przyziemnej pracy, dobrej dla maluczkich.

Ciekawe spostrzeżenia poczynić można, obserwując w jaki sposób odbiły się złe czasy na sukniach męskich i damskich. Na pierwszy rzut oka różnica jest wprost rażąca i świadcząca o lekkomyślności i nawet przez kryzys niepohamowanej żądzy strojenia się u naszych pań. Jest to jednak tylko różnica pozorna. — Panie mówimy w tej chwili o kobietach pracujących) ubierają się rzeczywiście nadal ładnie i „obficie": nawet żona skromnego urzędnika posiada kilka powiewnych sukienek o pięknych deseniach — ich mężowie natomiast chodzą często

w zeszłorocznych garniturach letnich

i jakoś nie mogą się zdecydować na nowe ubranie.

Ta różnica, tak jaskrawo przemawiająca w pierwszej chwili na niekorzyść niewiast, jest jednak tylko pozorna. Technika włókiennicza doszła w ciągu ostatnich kilku lat do tak niezwykłych rezultatów, a przemysł sztuczno - jedwabny i przemysły pokrewne wytwarzają materjały tak tanie i niepozbawione zalet najdroższych, że dziś

metr materjału na letnią sukienkę damską kosztuje dosłownie grosze

i tylko znawca a przedewszystkiem znawczyni (sąsiadka, lub serdeczna przyjaciółka) odkryją, że cała sukienka, choć wygląda jakby kosztowała setki, kosztuje tylko kilkanaście złotych. — Prócz tego niejedna z pań umie sobie sama coś sklecić, przerobić i przefasonować...

Z garniturem męskim rzecz się ma zupełnie inaczej: nabycie garnituru z dobrego materjału na dobrej podszewce (bo na złe nas nie stać) to

poważna inwestycja w budżecie urzędniczym —

to wydatek około 250 złotych. Taki wydatek odkłada się dziesięć razy, nawet, a zwłaszcza wtedy, gdy krawiec ma zaufanie i chętnie ofiaruje się z kredytem.

Mężczyźni, nieustraszeni zdobywcy przestworzy powietrznych, głębin wodnych, lodowców himalajskich i mroźnych stref podbiegunowych: mężczyźni uczeni, artyści i marzyciele, mężczyźni-twórcy postępu — są, jeśli o ich wygodę osobistą chodzi, niewolnikami. Od setek lat nie zrobili nic, by choć latem

wyzwolić się z pęt kołnierzyków i krawatów,

z pierzyn wełnianych marynarek i grubych spodni.

Kiedyż zrzuci mężczyzna kajdany swych ciężkich garniturów i będzie paradował latem w perkalikowych spodenkach i koszulkach bez rękawów?... Te czasy chyba nigdy nie nastąpią.

B. P.

RÓŻA z Segałów PERELMANOWA

zmarła dnia 15 lipca 1931 r. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 52.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w czwartek dnia 16 b. m. o godz. 3.30 p.p. z domu żałoby przy ul. Śródmiejskiej 46 (Nowo-Cegielniana 12).

O czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, Córki, Zięć Wnuczka i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Naszemu Prezesowi p. **Adolfowi Perelman** z powodu zgonu Żony Jego

B. P.

RÓŻY Z SEGAŁÓW

wyrazy najgłębszego współczucia składa

ZARZĄD
Łódzk. T-wa Nies. Pom. Biedn. Chorym i Położnicom „Linas-Hacholim".

Ś. † P.

WALENTY RAMUŚ

Woźny biura Gazowni Miejskiej w Łodzi

zmarł dn. 14 lipca 1931 r., przeżywszy lat 62.

Przez cały czas swej długoletniej pracy zmarły odznaczał się sumiennością w pełnieniu swych obowiązków i był ceniony dla swego dobrego charakteru.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Urzędnicy Gazowni Miejskiej w Łodzi

W piątek dnia 17 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu naszego nieodżałowanego

b. p. **LEONA MONCZKI**

odbędzie się o godz. 12-ej w poł. na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i poświęcenie pomnika, o czem zawiadamiają

Dzieci i Rodzina

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

CZWARTEK, dnia 16 lipca 1931 r.

Godz. 11 58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin 12,10—13,15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska 160. 13.15—16.00 Przerwa. 16.00—16.45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 16.35—16.45 Wiadomości wojskowe dla wszystkich (tr. z Warszawy). 16.45—16.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków z Warszawy. 16.50—17.10 „Tajne oddziały bojowe w roku 1905" — wygł. p. A. Radek (tr. z W-wy). 17.15—17.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—18.00 Odczyt z Krakowa p. t. Esperanto — wygł. prof. f. Bujwid. 18.00—19.00 Koncert solistów. Wyk. Jadwiga Szabłowska - Gedeonow (fort.), Paweł Gedeonow (skrzypce), Jerzy Czaplicki (baryton) i Ludwik Urstein (akomp.) (tr. z W-wy). 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.40 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 19.40—19.55 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt. programu na dzień następny. 19.55—20.00 Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 20.00—20.15 Prasowy dziennik radjowy i komunikat sportowy z Warszawy. 20.15—22.00 Koncert z Doliny Szwajcarskiej. Wyk.: ork. Filh. Warsz. pod dyr. Adama Dołżyckiego, Mieczysław Żudar (baryton) i Ignacy Rozenbaum (akomp.) (tr. z Warszawy). 22.00—22.15 „Na szczycie Fudżi" — feljeton Jana Frylinga (tr. z W-wy). 22.15—22.30 Dodatek do Prasowego dziennika radjowego, komunikaty. meteorologiczny, policyjny, sportowy z Warszawy. 23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

PIĄTEK, dnia 17-go lipca.

Godz. 11.58—12 10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12 10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160 13 15—16 Przerwa. 16—16.10: Kącik krótkofalowy z Warszawy 16.10—16 30 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy 16,30—16.45: Kącik artystyczny „L.S.G." z Warszawy. 16.45—16 50: Komunikat dla żeglugi i rybaków z Warszawy 16 50—17,10: Lekcja języka francuskiego z Warszawy 17.15—17.35: Płyty gramofonowe z Warszawy 17.35—18: Odczyt z Krakowa p. t. „O źródłach energji na ziemi i gwiazdach" — wygłosi prof Zakrzewski. 18—19: Koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry restauracji „Pod Bukietem" pod dyr. Stefana Rachonia (tr z Warsz.). 19—19 20: Rozmaitości. 19.20—19.40: Muzyka z płyt gramofonowych z Warsz 19.40—19 55 Komunikat Izby Przemysłowo-Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19 55—20: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 20—20.15: Prasowy dziennik radjowy i komunikat sportowy z Warszawy. 20.15—22: Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej, poświęcony twórczości Piotra Czajkowskiego Wyk: Ork Filh. Warsz pod dyr. Adama Dołżyckiego i M Fliederbaum (skrzypce). 1) Uwertura-fantazja „Romeo i Julja". 2) Koncert skrzypcowy: a) allegro moderato, b) canzonetta, c) allegro vivacissimo. 3) Symfonja 5-ta: a) Andante, Allegro anima; b) Andante cantabile con alcuma licenza; c) Allegro moderato (valse), Andante maestoso, Allegro vivace. 22—22 15: P Wanda Grabińska wygłosi feljeton p t „W klubie Parytanek" (tr. z Warszawy) 22.30—24: Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

TEATR – MUZYKA – SZTUKA

Z za kulis.

—o—

W świecie teatralnym kipi i wre... Jak wiadomo, teatr łódzki jest pierwszym w kraju, który rozpoczął już angażowanie zespołu aktorskiego.

W stolicy natomiast, zarówno dyrektorzy, jak i ich dotychczasowi pracownicy, nie wiedzą wcale, co ich w najbliższej przyszłości czeka.

W jednym z teatrów prywatnych w Warszawie odbyło się nawet wczoraj zebranie aktorów, zwołane przez dyrekcję, która oświadczyła — ni mniej, ni więcej, że, wobec zaległości w gażach, obniża pensje... **wstecz, od kwietnia!**

Naturalnie, aktorzy odesłali „wspaniałomyślną" dyrekcję do Z.A.S.P.-u.

Z drugiej znów strony komunikują nam, że warszawskie teatry miejskie i szyfmanowskie mają zamiar rozpocząć sezon teatralny **dopiero w październiku, a** to w tej nadziei, że zwłoka ta wywoła depresję psychiczną wśród niezaangażowanych i zmusi ich do ustępstw...

I pomyśleć tylko, że dzieje się to wszystko na... Olimpie! Broń Boże, nie w jakimś zakładzie asenizacyjnym, lub przedsiębiorstwie brukarskiem, lecz właśnie w świecie kultury i sztuki, tak, pono dalekim od wszelkiego „businessu"...

Amerykanizujemy się!

TEATR MIEJSKI.

Gościnne występy Trupy Wileńskiej.

Dziś w czwartek i w sobotę o godzinie 4 po południu stale zapełniający widownię „Mo... ke Złodziej" Szaloma Asza z Sambergiem w r... tytułowej

Jutro w piątek fascynujący „Młyn" Be... gelsona

W sobotę wieczorem słynny „Kidusz H... szem" Sz Asza. — Ceny najniższe.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Codziennie o godzinie 9-ej wieczorem ś... gają tłumy łodzian do sympatycznego Te... Letniego w Parku Staszica na bajecznie kolo... wą rewję „Perły Łodzi", która z miejsca zdoby... olbrzymi sukces dzięki znakomitym komi... Mrozińskiemu i Szubertowi, wspaniałemu ba... tows z Ostrowskim i Szmarem na czele, pory... jących: Jakubińskiej i Woskowskiej, piękne... głosowi Sławy Orłowskiej oraz całej plejady girls-boysów, którym przewodzi świetny, okl... skiwany gorąco Al. Suchocki, bisujący sw... numery, a zwłaszcza a la Chevalier w któ... jest nieporównany. „Perły Łodzi" stały się ... sezonu w Parku Staszica. — Ceny zniżone... wrót tramwajami zapewniony.

TEATR „RAKIETA".

Tylko w „Rakiecie" publiczność baw... znakomicie, z entuzjazmem oklaskując dosk... ły zespół z p. Sielańskim, Duranowską, Bo... z Warszawy oraz ulubieńców łódzkich: Kamińskiego i Lopka Boruńskiego Najnow... szlagiery śpiewa Hanka Garelikówna Nad ... łością czuwa świetny kompozytor i autor ... deusz Sygietyński

Jeszcze tylko parę dni rewji „Bez kos... ki" Codziennie dwa przedstawienia: o god... nie 8-ej i 10-ej wieczorem.

maszów - Mazowiecki

LNE ZEBRANIE ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY.

W dniu 16 b. m., jako w drugim ter... odbyło się w lokalu związku ...ców nadzwyczajne walne zebranie ...zku podoficerów rezerwy wojsk ...ich.

ECIE ŻYD. TOW. GIMNASTYCZNO-SPORTOWEGO.

W dniu 16 sierpnia b. r. obchodzić bę... towarzystwo sportowo-gimnastycz... „Ż.T.G.S." 20-lecie swego istnienia. ...zystość ta miała się odbyć jeszcze ...ku ubiegłym, lecz z powodu śmier... ...ezesa towarzystwa b. p. Arona Lich...eina została odłożona.

W dniu wczorajszym odbyło się wal... ...ebranie, na którem wyłoniono ko...: sportową, kwaterunkową, praso... aprowizacyjną. Opracowano pro... uroczystości, na który składać się popisy gimnastyczne oraz konku...e sportowe, jak biegi, skoki i t. p. W dniu 15 sierpnia b. r. odbędzie się ...rzyk z udziałem wszystkich dele..., następnego dnia zawody sporto... popisy gimnastyczne.

...podziewany jest bardzo liczny u... wszystkich sportowców gimna...nych z Polski, gdyż gimnastycy ...S. mają opinję jako najlepsi w ...ce.

Dyżury aptek.

...ocy dzisiejszej dyżurują następujące apte... Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkow... (11 Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina ...ckiego 54), S. Bartoszewskiego (Piotr...a 164, H. Rembielińskiego (Andrzeja 28), ...ymańskiego (Przędzalniana 75)

Przemysłowcy odmówili wzięcia udziału

w konferencji z pracownikami umysłowymi, zwołanej przez inspektorat pracy.

Niema umowy zbiorowej między przemysłowcami a pracownikami.

W odpowiedzi na zawiadomienia p. Okręgowego Inspektora Pracy o wyznaczeniu konferencji z organizacjami pracowników umysłowych. Związek Przemysłu Włókienniczego wystosował do p. Inspektora Wojtkiewicza list następującej treści:

„W dniu 14 b.m. otrzymaliśmy pismo Pana Inspektora z dnia 13 b.m. za nr. 2193/31 z zawiadomieniem o wyznaczeniu przez Pana Inspektora na czwartek, dnia 16 b.m., konferencji z udziałem przedstawicieli pracodawców i pracowników, której przedmiotem obrad będzie sprawa redukcyj i obniżek płac pracowników umysłowych w przemyśle włókienniczym.

Na konferencję tę nie możemy delegować naszego przedstawiciela, gdyż

odbycie jej uważamy za bezcelowe,

ponieważ zawieranie, wypowiadanie i rozwiązywanie umów o pracę z pracownikami umysłowymi jest dokonywane przez poszczególne przedsiębiorstwa indywidualnie w zależności od organizacji potrzeb spowodowanych położeniem każdego przedsiębiorstwa. O ile przestrzegane są przy tem obowiązujące przepisy prawa, to związek nasz nie ma możności ingerowania w tych sprawach, zwłaszcza wobec tak ciężkiego położenia w jakim znajduje się obecnie cały przemysł włókienniczy, przy którem większość przedsiębiorstw nie może przewidzieć, czy i jak będzie pracowała w najbliższym czasie.

Z tych samych powodów odmówiliśmy udziału w konferencji, której odbycie zaproponowała nam Międzyzwiązkowa Komisja Pracownicza w dniu 27 kwietnia b.r.

W końcu zmuszeni jesteśmy nadmienić, że konferencja powyższa wyznaczona została przez Pana Inspektora

bez poprzedniego porozumienia się z nami i bez naszej zgody,

a nawet bze poinformowania nas o jej składzie, aczkolwiek zwoływanie podobnych konferencyj nie jest przewidziane prawem i wymaga wobec tego zgody stron zainteresowanych.

W danym przypadku porozumienie się z dwiema tylko organizacjami pracodawców, które otrzymały zawiadomienie o wyznaczeniu konferencji, nie nastręczało żadnych trudności, a byłoby wyjaśniło absolutną bezcelowość zwoływania jej i oszczędziło nam konieczności odmawiania udziału w konferencji, zwołanej przez Pana Inspektora".

***

Jak wiadomo, niema umowy zbiorowej, zawartej przez Związek Przemysłu Włókienniczego w imieniu członków organizacji pracowników umysłowych, wobec czego

każdy pracodawca posiada zupełną swobodę regulowania warunków pracy i płacy

zatrudnionych przez siebie pracowników umysłowych, oczywiście w ramach obowiązujących ustaw.

W tych warunkach Związek nie może uczestniczyć w żadnych konferencjach z organizacjami pracowników umysłowych ani wdawać się w żadne rozmowy na temat płac tych pracowników, gdyż wobec braku umowy zbiorowej, podpisanej przez siebie,

nie ma po temu żadnych pełnomocnictw

i naraziłby się na uzasadnione zarzuty swoich członków.

Wyznaczenie konferencji przez Inspekcję Pracy bez poinformowania się o faktycznym stanie rzeczy, wobec którego udział Związku w takiej konferencji jest niemożliwy, może wywołać mylne pozory, że przemysł utrudnia i uniemożliwia inicjatywę ministerstwa i Inspekcji Pracy. Dlatego Związek wyraża w liście swojm ubolewanie, że Inspekcja uznała za pożądane porozumieć się z organizacjami przemysłu zanim zdecydowała się naznaczyć tę konferencję, udział w której nie jest zresztą dla stron obowiązkowy.

Robią z człowieka małpę!

Nieprzyzwoity i prowokacyjny pomysł warszawiaków.

W Warszawie zdarzył się niezwykły wypadek. Bezrobotny mechanik, Tadeusz Hanas, pono na skutek „zakładu", a w rzeczywistości i przedewszystkiem z powodu nędzy i głodu zgodził się pobić nowy rekord, pomyślany

w idjotycznym stylu amerykańskim,

a mianowicie: **wdrapać się na drzewo i siedzieć tam 30 dni.**

Dzieje się to naturalnie w warszawskim „Luna - Parku". Pan Hanas, przykuty łańcuchami do drzewa, wytrwał już w tej małpiej pozycji 25 dni, ku zadowoleniu dyrekcji tego zakładu i uciesze wszelkich mętów społecznych.

Jeżeli istnieją jeszcze w stolicy ludzie o elementarnem poczuciu godności jeżeli Warszawa jest istotnie ośrodkiem kultury europejskiej, winna przeciwko temu szkaradnemu pomysłowi, niewątpliwie narzuconemu nieszczęśliwemu bezrobotnemu mechanikowi,

jaknajgoręcej zaprotestować.

W obecnej chwili straszliwego kryzysu i nędzy ludzkiej, gdy tysiące ludzi pogrążonych jest w rozpaczy i dosłownie nie ma co do ust włożyć, — nie wolno drwić z ich sytuacji,

nie wolno z człowieka robić małpy!

Powoływanie się na Amerykę jest głupie i nie wytrzymuje najmniejszej nawet krytyki. Gentlemani, zjadający kilkaset ciastek w ciągu jednej godziny, lub tańczący po trzy doby bez przerwy — są to

rekordy, z których cała Europa kpi,

mimo, iż tego rodzaju „wyczyny" nie są aranżowane **przy pomocy bezrobotnych, zmuszonych do nieludzkiego wygłupiania się ku uciesze gawiedzi.**

Panowie warszawiacy przeholowali, **przekroczyli granice przyzwoitości i elementarnej moralności społecznej.**

Opinja publiczna winna na to zareagować bezwzględnem potępieniem i głośnym protestem:

Żądamy zaniechania tych nieprzyzwoitych zabaw, kosztem najuczciwszych ludzi, pozbawionych pracy i chleba!

Kwiaty, grzebienie i psy

sprzedawane na ulicach Łodzi przez handlarzy sezonowych.

Jak to wygląda latem i zimą.

...e żyjemy pod lazurowem niebem ...nia — jak mówią poeci — i dla... handel uliczny, tak kwitnący na ...odzie, we Włoszech, Hiszpanii a ...et we Francji, jest u nas słaby i og...czony wyłącznie do pory letniej. ...atem na ulicach Łodzi, w centrum ... peryferjach, pod wpływem ciepła ...stają jak grzyby po deszczu coraz ...ne „zakłady handlowe" na małą ..., stragany, wózki, czasem duże ko... ...a częściej ręczne koszyki stanowią „urządzenie sklepowe" tych wędrownych magazynów, które, wbrew temu co twierdzić gotowi są ludzie o ...adnem zamiłowaniu porządku, nie ...nie szpecą, lecz ozdabiają miasto, ...ąc mu pewnego swoistego, zlekka ...niowego kolorytu.

...rzedewszystkiem — **kwiaty.** Nasze ...ciarki i kwiaciarze lokują się prze...nie ze swemi kubłami i koszykami ...zagłębieniach mniej ruchliwych .... Wraz z pierwszemi powiewami ...wiośnia ukazują się, jak jaskółki, ...dawczynie przylaszczek, pier...ników i fijołków... Potem idą nar... i konwalja, potem róże, gladjole i kwiaty lata. Na wiosnę stoiska ...ciarek są skromne, jak fijołki, w ... kwiaty rościełają się szeroką ...ną i pachnącą ławą od bramy aż ... chodnika. Pod jesień przychodz... astry, potem już na Wszystkich ...tych chryzantemy i małe chryzan... Na tem jest koniec...

...udki inwalidów, których początkowo nazywano skrzynkarzami, dawno ...rzestały być skrzynkami, powoli stają się one z budek całemi domkami. Nie brak wśród tych niezwykłych i tylko w Polsce spotykanych domów chodnika oświetlenia elektrycznego, ogrzewania i komfortu, jakiego niema w niejednym polskim hotelu.

Kwiaty, papierosy i pisma — to artykuły które już prawie przywykliśmy nabywać na ulicy. Właściciele tych przedsiębiorstw należą do grubych ryb handlu ulicznego — to jakby

Lewiatan tego drobnego kupiectwa.

Są jednak i w tej dziedzinie najmniejszych jeszcze mniejsi.

Do nich należą w pierwszym rzędzie sprzedawcy „okazyjnych fryzjerskich grzebieni", „lusterek szlifowanych", wciągaczek do butów, które ostatnio namnożyły się w sposób zastraszający (nie stać już dziś ludzi na buty, to sobie przynajmniej nową wciągaczkę kupią) a o zmroku przeważnie w dzielnicach żydowskich mali chłopcy i dziewczynki ofiarują przechodniom obwarzanki — „bajgele".

Bezrobocie przyczynia się w znacznej mierze do wzmożenia handlu ulicznego. Niejeden, pozbawiony tkacz staje się przez noc

fabrykantem drewnianych wężów,

które zachwala jako „najlepszą uciechę dla dzieci". Inni sprzedają Pata i Patachona z blachy, tamci znów małpki, wdrapujące się na sznurek, albo samopowracające żuki.

Kto nie zna pewnego starszego już mężczyzny o kaprawych oczach, tulącego do swego łona całą sforę szczeniaków? Na sznurku idzie potulna matka całej gromadki i tylko od czasu do czasu rzuca pełne tkliwości spojrzenia ku swym pociechom. Matka — suka jest grzeczna i miła. „Niedaleko pada jabłko od jabłoni" chce pewnie powiedzieć ó whandlarz psów — „jaka matka, takie będą i jej szczenięta".

Najnowszym czysto sezonowym handlem jest uliczna sprzedaż kłódek. Codzień spotkać można dwuch ludzi, obwieszonych kłódkami, jakby nosili żelazne szarfy zwycięzców. Wiele domów pustoszeje szczególnie w lipcu — dobra kłódka u drzwi nie zawadzi. Kłódki mają duży zbyt.

Zimą niknie połowa tych handlarzy z ulic Łodzi. Bezrobotny bardzo niewesołym głosem zapewnia, że jego węże są najlepszą uciechą dla dzieci. Chłopcy recytują bez przekonania „Daj mi twe serce", „Już nigdy". Moja brzydula", „Panna Mania gra na mandolinie" — 20 najnowszych piosenek za jedne 20 groszy...

Zimą, gdy jest mokro, chłodno i ponuro, spotkać można na Piotrkowskiej pewną starszą kobietę. W ręku trzyma białe wielkie narcyzy z papieru. Woła zupełnie inaczej, niż nasi kameloci, nie ma tego polotu, co ów sprzedawca sznurowadeł i przytrzymywaczy do krawata. Ta kobieta chodzi pod śniegiem i wiatrem i bezbarwnym głosem oznajmia: „Narcyzy sprzedaję, narcyzy"...

Te białe kwiaty których żaden chłód nie zważy, wnoszą trochę słońca w szarość zimowej słoty. Stara, wynędzniała kobieta sprzedaje odrobinę wiosny...

G.

Motocykl na chodniku.

3 ludzi doznało obrażeń cielesnych

Wieczoru onegdajszego, około godziny 22-ej, kiedy na ulicy Piotrkowskiej panuje nader ożywiony ruch, od strony Placu Wolności nadjechał motocykl, który przed przystankiem zwolnił bieg do minimum. Tymczasem pędząca za motocyklem taksówka, dążąc z tą samą szybkością, uderzyła w tył motocyklu, wskutek czego motocykl wpadł na chodnik, wywracając i gniotąc przechodniów.

Szofer taksówki, nr. 185, korzystając z zamieszania, zdołał zbiec.

Właściciel motocyklu nr. 82117 uległ ogólnym obrażeniom cielesnym, bez cięższych uszkodzeń. Trzej przechodnie, wywróceni przez motocykl doznali lekkich obrażeń zewnętrznych.

Że wypadek wspomniany nie przybrał rozmiarów katastrofy jest tylko czystym przypadkiem.

Kierujący ruchem ulicznym posterunkowy spisał o wypadku protokuł. (p).

KURJER HANDLOWY

KRYZYS CZY KOMEDJA?

Co było przyczyną załamania się banków niemieckich.

Trzeba się zorjentować w sytuacji. Nie jest to bynajmniej rzeczą łatwą, gdyż wypadki następują po sobie w tempie kinematograficznem i nawet czysto gospodarcze zdarzenia, uchodzące zazwyczaj za najbardziej wymierne i „konkretne", otoczone są mdławicami nastrojów politycznych, z których niewiadomo, co się wyłonić może. Z temi zastrzeżeniami spróbujmy ustalić kilka faktów i wyciągnąć najliczniejsze wnioski.

Przedewszystkiem **Darmstaedter und Nationalbank.** Jest to jeden z największych banków prywatnych Niemiec. Nie jest to bank państwowy. Przeciwnie, Bank Rzeszy jest w sytuacji finansowej nie budzącej żadnej wątpliwości. Dzięki znacznemu kredytowi innych banków biletowych udało się bankowi Rzeszy sprostać wszelkim żądaniom klijenteli. A żądania te są obecnie w Niemczech bardzo wygórowane: **poprostu panika ogarnęła kapitalistów, którzy inwestowali pieniądze w Niemczech.** Jest to „kryzys zaufania" do Niemiec. Nawiasem mówiąc, Niemcy sami się — po części — doń przyczynili, przedstawiając swą sytuację w barwach najczarniejszych. Formalny „run" na banki rozwija się w Niemczech już od szeregu tygodni i obecnie doszedł do punktu kulminacyjnego.

Wracając do Danat - banku, należy podkreślić, że ta właśnie instytucja finansowa stosunkowo **najbardziej ucierpiała wskutek ‚Kryzysu zaufania‘** gdyż w ciągu ostatniego roku musiała wypłacić około miljarda marek, z czego na maj b. r. przypadło 100 miljonów, na czerwiec 300 miljonów, a na 10 dni lipca b. r. jeszcze 250 miljonów. Bank ten poniósł w ostatnich czasach poważne straty natury całkiem prywatnej np. wskutek upadku przedsiębiorstw, które finansował — jak „Norddeutsche Wollkämmerei A. G. w Bremie.

Dotych strat bezpośrednich i do ucieczki kapitału zagranicznego doszło **masowe wycofywanie wkładów przez obywateli niemieckich.** Nic dziwnego, że środki płynne banku się wyczerpały. Kryzys Danat - banku jest tylko kryzysem niepłynności, nie zaś kryzysem braku kapitałów. Te ostatnie, choć chwilowo „zamrożone" są w wielkich ilościach do dyspozycji banku. I tylko ze względu na te mocne fundamenty kapitałowe zdecydował się rząd do wydania dekretu z 13 lipca b. r. o **udzieleniu gwarancji państwowej za wszystkie zobowiązania banku.** Inna rzecz, że tylko za tę cenę może rząd wpłynąć na uspokojenie opinji publicznej i tylko za nią może bez niebezpieczeństw finansowych udzielić Danatbankowi moratorjum do końca miesiąca (tylko dla zobowiązań wekslowych).

Ucieczka kapitałów z Niemiec trwa nadal. Rząd chwycił się nader drastycznego środka i **zamknął giełdę berlińską dla obrotu dewizowego.** Posunieęcie to nie przyczyniło się do uspokojenia opinji. Przeciwnie: okazało się niezbędnem zamknięcie innych giełd, zależnych od berlińskiej — jak hamburska, luksemburska, budapesztańska. **Przewiduje się analgiczne psunięcie i w Wiedniu.**

A tymczasem Dr. Luther uwija się samolotem po Europie, kołacząc od drzwi jednej stolicy do drugiej, z gwarancjami przemysłu niemieckiego w kieszeni.

Tyle fakty.

Rozważania niniejsze rozpoczęliśmy od zamiaru zorjentowania się w sytuacji. Centralnem pytaniem jest: czy to wszystko, co się dzieje w świecie finansowym Niemiec jest nagą rzeczywistą „biedą", **czy też tylko mistrzowskiem widowiskiem,** zainscenizowanem — i to na skalę amerykańską, bo i po części dla Ameryki — jako tło i zarazem ilustracja dla słów i argumentów D-ra Luthera?

Należy podnieść, że nasza prasa skłania się naogół do tej ostatniej opinji. Czy słuszne?

Napewno nie! I tutaj należy odróżnić kwestję Danat - banku od sprawy położenia gospodarczego Niemiec i kompleksu zagadnień związanych z reparacjami? Jeżeli chodzi o Danat - bank, to **nie ulega żadnej wątpliwości, że ani straty sięgające kilkunastu miljonów, na „Norddeutsche Wollkämmerei A. G.", ani odpływ kapitałów około 650 miljonów marek w ciągu przeszło 10 tygodni — nie są wytworem „reżyserj", lecz objawem zachwiania się interesów tej instytucji.** Taksamo zapewne i Bank Rzeszy nietylko dla demonstracji wobec eks - aljantów zaciągnął wielką pożyczkę wprost i za pośrednictwem Golddiskont - baku, by sprostać odpływowi dewiz i ratować pokrycie obrotu **pieniężnego.** W jakim stopniu się Niemcy sami przyczynili do „kryzysu zaufania" — swemi jeremjadami, trudno ustalić. Zapewne nie są oni w tym punkcie bez winy.

Dr. M. S.

Podniesienie upadłości Banku Handlowego w Łodzi?

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, rokowania w sprawie podniesienia upadłości Banku Handlowego w Łodzi toczą się w dalszym ciągu i istnieje możliwość doprowadzenia ich do pomyślnego rezultatu, tembardziej iż najpoważniejsi akcjonarjusze polscy tego banku doszli pomiędzy sobą do porozumienia, uzgadniając dotychczasowe punkty sporne.

W dniach najbliższych udaje się do Londynu delegat akcjonarjuszy polskich który prowadzić będzie na miejscu dalsze rokowania z wierzycielami angielskimi. (ag)

Dolar w Łodzi

—o—

W ciągu wczorajszego dnia ... na rynku walutowym w Łodzi p... wiała się następująco:

Przed południem przy dużym ... trzebowaniu obracano dolarami ... się 9.12 — 9.15. Wiadomość o p... szeniu kursu oficjalnego do 9.10 ... dowała na rynku prywatnym wz... sów do 9.20 — 9.25. Z powod... materjału dolarowego, obroty z...

Kursy powyższe, nawet w z... orjentacyjnym, są zupełnie niemia... Najwyżej świadczyć one mogą o ... drobnych spekulacyjnych tranzak... uważyć należy, iż rynek prywa... posiada dolarów, wobec czego ... nja w tych obrotach nie mają zn... O sytuacji decyduje wyłącznie B... ski, który na podstawie notowan... jalnego kursu przydziela dowolne... dolarów. Z przydziałów dokony... na giełdzie warszawskiej, wynika... tne zapotrzebowanie na dolary ... we zupełnie się nie powiększa ... mniej, aniżeli Bank Polski ofiaru... nież przydział dewiz po niezmi... kursie 8.92 i pół uwzględnia ... potrzeby.

Podwyższenie więc kursu do... tówkowego jest jedynie środkiem ... czym przeciwko skupywaniu tej ... na naszym rynku przez Berlin. ... jednak b. ograniczonego obrotu ... dolarowej, pozostającej u nas ... części w posiadaniu Banku P... kursy te w znaczeniu gospodarcz... odgrywają żadnej roli.

Inne waluty — bez zmiany, p... zapotrzebowanie jest najzupełniej ... ne. Świadczy to o tem, iż rynek ... prowadząc w drobnym zakresie ... cyjną grę z dolarami, nie szuka ... mniej sposobów wymiany złotych ... ne stałe, ściśle oparte na złocie ... (jak np. frank szwajcarski wzgl. ... angielski). Spekulanci bowiem do... niewzruszoną stabilizację złotego ... statecznie przeświadczeni, iż zak... cych walut, jest tranzakcją defic... uwagi na stale istniejącą różnicę ... kursem płacenia i kupna. Rynek ... nie angażuje się w spekulacjach ... niemiecką, której kursy ze wzglę... chaos, panujący w Niemczech, są ... nie nieuchwytne.

Zaznaczyć należy, iż podaż ... jest znaczna, skutkiem zleceń ber... lecz materjał nie znajduje nabyw...

Upadłości, układy i ndzory.

W grudniu 1928 r. ogłoszono upadłość firmie **„Kohn i Herzenberg"**, fabryka wyrobów włókienniczych z siedzibą przy ul. Nawrot nr. 33, sędzią komisarzem został wówczas zamianowany sędzia Handlowy Glugla, zaś kuratorem masy upadłości — adwokaci Biłyk i Sieradzki.

Bilans firmy zamykał się sumą 206.911.43 zł.

Wmaju r.b. odbyło się zebranie wierzycieli upadłości firmy „Kohn i Hercenberg" oraz jej właściciela Lejby Kohna.

Po złożeniu sprawozdania przez syndyków z całej ich działalności przyjęto ogółem do masy 38 wierzycieli, reprezentowanych przez cały szereg adwokatów.

Upadły zaproponował zebranym zawarcie układu, a mianowicie: wszystkie wierzytelności w sumach przyjętych do stanu biernego upadłości mają być zredukowane o **85 proc.**, czyli do **15 proc. bez procentów i kosztów**, płatnych w trzech ratach półrocznych po 5 proc. nominalnej sumy każda, przyczem pierwsza rata płatna miała być po upływie sześciu miesięciu od chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Ponieważ adwokat Poznański wnosił o odroczenie zebrania na dwa tygodnie celem porozumienia się z jego mocodawcami, t.j. wierzycielami firmy, a wniosek ten poparty został przez adwokata Klingera obrady nad złożonemi propozycjami układowemi **odroczono na dzień 13 czerwca r.b.**

W dniu tym odbyło się ponownie zebranie wierzycieli firmy „Kohn i Herzenberg" w obecności sędziego komisarza s. h. Franciszka Glugli oraz syndyków tymczasowych adwokata Jerzego Sieradzkiego i Leona Mokrskiego.

Po zapoznaniu obecnych ze zgłoszonemi przez upadłego w dniu 30 maja r.b. propozycjami, sędzia komisarz zarządził głosowanie.

Za układem wypowiedziało się 20 wierzycieli, reprezentujących sumę 97.502 zł., przeciwko układowi wypowiedziało się jedynie dwuch wierzycieli reprezentujących ogółem zaledwie 348 zł.

Wobec tego, że ogólna masa bierna upadłości wynosiła zł. 129.212 — wniesionych przez 33 wierzycieli, że za układem opowiedziała się wymagana przez prawo większość ilościowa osób wierzycieli, reprezentujących ponad 3/4 ogólnych pasywów, sędzia komisarz układ uznał za zawarty.

W końcu czerwca r.b. wpłynęła opozycja firmy „Wola", Sp. Akc., w której firma ta wnosi o niezatwierdzenie układu gdyż z wysokości regulacji jest niezadowolona.

Sąd jednak w dniu wczorajszym zatwierdził układ zawarty między upadłą firmą a jej wierzycielami, przywracając jednocześnie upadłych do czci kupieckiej.

**

Wyrokiem z dnia 22 lipca 1930 roku sąd okręgowy w Łodzi udzielił firmie **„Thiele i Scheel"** oraz jej właścicielom Ferdynandowi i Matyldzie małż. Thiele, Ottonowi i Emilowi Scheelom odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od dnia ogłoszenia wyroku.

Decyzją z dnia 21 października 1930 r. sąd zarządził otwarcie postępowania układowego w tej sprawie, zaś z 30 stycznia 1931 r. sąd termin sprawdzenia wierzytelności przedłużył w myśl artykułów prawnych o zapobieganiu upadłości.

Z załączonego do akt sprawy odpisu zeznanego w 1929 r. przed notarjuszem łódzkim wynika, iż niejaka Roza Epsztajnowa jest wierzycielką młż. Thiele na sumę dolarów 3.000 U.S.A. z procentami i wskutek tego jest bezpośrednio zainteresowaną w przebiegu sprawy niniejszej.

W podaniu swem ponadto Epsztajnowa nadmienia, iż ponieważ, jak wynika z akt nadzoru, terminy już dawno minęły, zaś układ do chwili obecnej nie został jeszcze zawarty, przeto **prosi sąd o uchylenie odroczenia wypłat udzielonego firmie „Thiele i Scheel".**

Sprawa powyższa znalazła się w dniu wczorajszym na wokandzie Sądu Okręgowego w Łodzi.

Sąd zważywszy, że sędzia komisarz zwołał walne zebranie wierzycieli na dzień 15 lipca r. b. że wierzyciele hipoteczni nie mają żadnego wpływu na sprawę układu, a bez znaczenia jest okoliczność, iż wierzytelność Róży Epsztajnowej jest zahipotekowana na nieruchomości fabrycznej i wreszcie, że sąd nie dopatrzył się żadnego niedbalstwa nadzorców sądowych, Sąd podanie jej w sprawie uchylenia odroczenia wypłat pozostawił bez uwzględnienia.

Rynek przędzy ba...

W bieżącym tygodniu na ryn... dzy bawełnianej panowało sto... znaczne ożywienie.

Największym zapotrzebowani... szyła się przędza trykotażowa, ... gólnie 20-ka watkowa i 24 na ... wych cewkach. Zapotrzebowanie ... artykuły tłomaczy się rozpoczęci... dukcji zimowej w dzianym prze...

Sezonowe zapotrzebowanie ... nie się w końcu bieżącego mies...

Ceny najbardziej poszukiwany... rów w dobrym gatunku przę... się następująco:

20 osnowa —46—47 centów
24/1 — 48—49 cent.
26/1 — 50—51 cent.
20/2 — 51—52
24/2 — 54—55.

Zmian powyższe ceny nie wy...

Przerachowanie na złote ... ściśle wdłg. niezmienionego kursu ... dolarowej, gdyż przędzalnie po ... sie otrzymują w bankach niezbę... działy dolarów.

Wahające się kursy dolara ... wego nie mają więc w handlu ... najmniejszego znaczenia.

Wahanie cen surowca w dals... gu zniżkowe. Transakcje prawie ... nie gotówkowe. Składy przędzy ... szym ciągu bardzo znaczne (ok... tys. kg.). W ciągu ostatniego ... nastąpiło zmniejszenie o około ... klg. Bieżący tydzień bezsprzecz... niesie wydatne zmniejszenie ... sów, a to w związku z rozpoczęt... 13 b. m. pracą w zakresie 46 ... godnia oraz zwiększonego zap... wania.

ronika gospodarcza.

—o—

QUE DE GENEVE OGŁOSIŁ UPADŁOŚĆ.

k było do przewidzenia Banque de ve w Genewie ogłosił upadłość. Kanku zamknięte są już od 11 b. m.

ANS BANKU FRANCUSKIEGO.

an główniejszych pozycyj bilanso- Banku Francji na dzień 9 lipca r. b. stawiał się w miljonach franków pująco: (w nawiasie przyrost lub k w stosunku do poprzedniego wy- z 3/VII): zapas złota 56.229 (—197), nki bieżące z zagranicą 6.946), weksle i czeki zagraniczne (—2.245), obieg biletów 78.610 (+1.683), inne natychmiast płatne wiązania 20.970 (—2.730), pokrycie u biletów i natychmiast płatnych wiązań złotem 56,47% (56.07%).

ANS BANKU ANGIELSKIEGO.

an główniejszych rachunków Ban- gielskiego na 8 lipca r. b. wyrażał tysiącach Ł., jak następuje: (w na- przyrost lub spadek w stosunku kazu z 1/VII): zapas złota 164.620 50), wkłady bankowe 64.540 860), rządowe 15.730 (+4.240), pry 34.990 (+900), obieg banknotów 6 (+1.830), stosunek procentowy w do pasywów 57,73% (46,20%).

NS FEDERAL RESERVE BANKÓW.

ans zbiorowy 12 Federal Reserve w Stanów Zjednoczonych A. P. stawiał się na 8 lipca r. b. w tysią- dol. następująco (w nawiasie cyfry I): zapas złota 3.427.900 (3.412.040) e zdyskontowane 162.390 (150.200), y ogółem 2.439.580 (2.389.210), o- banknotów 1.736.290 (1.738.400), po- e 84,2% (84,4%).

IEG BILONU W NIEMCZECH.

czerwcu r. b. wybito w mennicach eckich monet srebrnych 5-marko- za 1.350.830 Rmk. i 1-markowych 362 Rmk. Ogólny obieg monet ych i bilonu na dzień 30 czerwca przedstawiał się w Rmk. następują- monety 5-mk. za 335.099.950, 3-mk. 4.378, 2-mk. 199.942.836, 1-mk. 1.916, 50-fenigowe niklowe — 5.621, 50-fenigowe z aluminjum i u 4.036.408, 10-fenigowe z alumi- i bronzu 64.182.808, 5-fenigowe z njum i bronzu 28.049.549, 2-fenigo- edziane 4.998.762 i 1-fenigowe mie- e za 5.254.544 Rmk.

iełda pieniężna.

dzisiejszem zebraniu giełdy walu- - dewizowej w Warszawie zapo- wanie na dewizy było mniejsze. rzebowanie dolara got. utrzymało a poziomie dnia wczorajszego. Polski podwyższył kurs dolara do nu giełdy prywatnej oddając do- po 9.10. Na giełdzie prywatnej do got. obracano po 9.13, rubel zło- 5, srebrny 1.55, bilon 0.74, czerwo- 8.30. Wobec pokrywania całkowi- zapotrzebowania na dolary przez Polski na giełdzie prywatnej da- zauważyć tendencja wahająca co kupywania dolarów. Kursy dewiz ano Nowy York 8.925, Londyn — Paryż 35.06, Praga 26.44 i pół, h 173.39, Wiedeń 125.45, Medjolan Amsterdam 359.70, Bruksela — Wypłata telegraficzna na Nowy 8.929. Kurs orjentacyjny w obro- międzybankowych dla dewiz na 201.

KCJE. Na rynku akcyjnym zazna- się lekka zwyżka dla Banku Pol- o, dla pozostałych tendencja słab- rzy minimalnych obrotach. Noto- Bank Polski 115, Częstocicę 1.50, Lilpopy 15.50, Ostrowiec — 34.

APIERY PROCENTOWE. Dla pa- w procentowych państwowych sy- bez zmiany, dla prywatnych ten a mocniejsza dla 8 proc. Warsza- otowano: 4 proc. inwest. zw. 83— proc. konwers. 46, 6 proc. dolar. 10 proc. kol. 104, 7 proc. ziemsk. 2.50, 4 i pół proc. ziemskie 49, 4 proc. Warszawy 50, 5 proc. War- y 54, 8 proc. Warszawy 69.50 — 69.75, 10 proc. Radomia 74. 10 Siedlec 70.50, 6 proc. oblig. War- y 8 i 9 em. 46.50, 6 em. 48.

O pomoc dla najbiedniejszych.

Wiec właściciel nieruchomości.

Wczoraj wieczorem w sali tow. Kredytowego odbył się wiec właścicieli nieruchomości, zwołany w sprawie akcji niesienia pomocy najbiedniejszym, na skutek zwrócenia się komitetu tej akcji do organizacji wł. domów. Przewodniczył p. Lubotynowicz, poczem prezes p. Pogonowski omawiał obecną sytuację, w której tysiące ludzi skazanych jest na głodowanie.

Zdaniem mówcy właściciele nieruchomości winni również przystąpić do ogólnego komitetu niesienia pomocy głodnym i **złożyć pewne ofiary na rzecz potrzebujących.**

Dyrekcja Tow. Kredytowego i urzędnicy opodatkowali się na 6 miesięcy, co przyniesie 700 złotych miesięcznie, a reszta właścicieli domów musi również w tej akcji wziąć udział.

P. Pogonowski wysunął projekt opodatkowania płaconych przez właścicieli domów premji ubezpieczeniowych chociażby przy pomocy specjalnych znaczków.

P. Pogonowski, jeden z właścicieli domów na przedmieściu twierdził, że posiadacze domów, poza śródmieściem, są bardzo biedni i dość ponieśli już ofiar

Na to poseł Szymmel oświadczył, że w żadnym wypadku właściciele nieruchomości nie mogą pominąć tej akcji. P. Helman proponuje by właściciele domów, poza własnemi ofiarami, zbierali składki na specjalne listy.

Uchwalono rezolucje, wzywającą właścicieli domów do składania ofiar.

Do komitetu akcji właścicieli nieruchomośc wybrani zostali pp. Lubotynowicz, Helman, Szymmel, Pogonowski, Lewicki i Grochowski, oraz na sekretarza p. Fryze. (b)

Fabryka obuwia Bat'a

nie zostanie otwarta w Polsce.

W sferach fachowych nie istnieje obawa przed otwarciem w Polsce własnej fabryki obuwia firmy Bat'a. Wszelkie przez tę firmę lansowane wiadomości o nabyciu terenów pod budowę własnej fabryki, po sprawdzaniu na miejscu okazywały się fałszywemi, a czynniki kalkulacyjne przemawiają za tem, że impreza ta w chwili obecnej nie może się Bacie wogóle opłacić. Ilość posiadanych przezeń sklepów w Polsce nie wystarcza na danie zamówień, wypełniających produkcję jakiejś wielkiej fabryki, a wobec wielkiej różnorodności towaru, sprzedawanego w tych sklepach, koszty własne fabryki małej byłyby bardzo wysokie.

O stworzeniu fabryki, wyrabiającej jakiś specjalny artykuł z tem, że część byłaby wywożona zagranicę, również, zdaje się, mowy niema, gdyż Polska nie posiada traktatów handlowych ze wszystkiemi temi krajami, które Bat'ę interesują, a eksport za pośrednictwem Czechosłowacji nie jest możliwy dopóki ona nie spełnia żądania Bat'y zniesienia czeskiego cła na obuwie.

Szczawnica brzydka i piękna.

Niema kanalizacji, ale jest milicja. — Trzej doktorzy. — Egzotyczni goście. — Józefinka...

Położenie Szczawnicy jest wysokie jeśli chodzi o wyniesienie nad poziom morza, i niskie, jeśli chodzi o wygody i urządzenia sanitarne. Zamiast wodociągów, kanalizacji i oświetlenia elektrycznego są w Szczawnicy policjanci — milicjanci do użytku prywatnego zarządu zdrojowego: policjanci zaopatrzeni są w wielkie szabliska — park — w liczne zakazy i ostrzeżenia: szabla w rękach policjantów-milicjantów i „verboty" na słupkach — to musi starczyć zamiast wodociągów, kanalizacji i tak zwanej od Krakowa na wschód i południe „elektryki" (akcent po doktorsku, na drugiej sylabie).

Położenie Szczawnicy jest ponadto wysokie pod względem opłat zdrojowych i niskie pod względem organizacji samego lecznictwa.

Opłata zdrojowa wynosi według obwieszczeń czynników, nietylko miaro, — ile cenodajnych, zł. 25 od osoby. Te dwadzieścia pięć złotych trzeba opłacić na rzecz zdroju Szczawnica już po trzech dniach pobytu w tym tak hojnie przez naturę wyposażonym zakątku górskim. Jeśli ktoś chce zostać tylko 10 dni i nie ma zamiaru ani pić wody, ani nawet deptać po deptaku — ten myśli, że nie potrzebuje płacić 25 złotych. Taka myśl, gdy ma się w czyn oblec zaprowadza człowieka do zarządu zdrojowego. Tam przestaje już być człowiek człowiekiem i staje się „stroną". (Przyjęcie stron dwie godziny dziennie). „Strona" dowiaduje się, że musi złożyć podanie. Po kilku dniach strona dowiaduje się że mogła nie składać podania, gdyż na nie odpowiedź w lipcu jest z zasady negatywna. Strona nie wychodzi jednak ze swej roli i wyczekuje godzinami w zarządzie, by rozmówić się z P.T. zarządem osobiście. Pan radca, pan prokurator i pan doktór (wszyscy trzej doktorzy) trzymają się przepisów i odmawiają. Strona idzie płacić i wówczas zostaje stroną przez cały pobyt na kuracji albo też wyjeżdża ze Szczawnicy i wówczas staje się — człowiekiem.

Przy płaceniu okazuje się, że chociaż taksa wynosi 25 złotych, ale kosztuje 36. Dzieje się to w ten sposób, że do sumy podstawowej „dochodzą" następujące opłaty: **dezynfekcja zł. 4 — opłata inwestycyjna zł. 6. — i manipulacja zł. 1.** — Najlepsza jest ostatnia pozycja: manipulują tak, żeby zamiast 25 łupnąć 36 i za to płać im jeszcze złotówkę... A co ma znaczyć „opłata inwestycyjna" naprzykład?.. Prócz tego szanowna gmina, niezależnie od zdroju, bierze 10 proc. od czynszu za mieszkanie. Poziom łupienia wysoki...

Ludność Szczawnicy składa się w znacznej mierze z niezwykle egzotycznych typów wschodnich ze Wschodniej Małopolski. Jest jedna ciemna aleja w pięknym parku zdrojowym, gdzie w cieniu świerków i modrzewi charczą, chrząkają i kaszlą ludzie odziani w długie atłasowe żupany, krótkie pantalony i białe pończochy. Na głowie noszą kapelusze czarne, pilśniowe o olbrzymich rondach, z których zwisają długie z orjentalnym kunsztem zwinięte papiloty. W rękach mają przedewszystkiem parasol, kieszonkową spluwaczkę, książkę do nabożeństwa i kubek do wody, która to chrząkanie, charczenie i kasłanie usuwa.

Jest tych ludzi bardzo wiele w Szczawnicy i nadają oni całej miejscowości szczególnego kolorytu...

Źródeł w Szczawnicy jest kilka, ale niema źródła nad Józefinkę. Rano koło Józefinki wije się długi ogonek. Józefinkę trzeba pić ciepłą i z mlekiem. Źródło otwarte jest do południa, a już po 10-ej niema ciepłej wody... Widać, że ta opłata inwestycyjna nie idzie na podgrzewanie wody. Dlatego się tak ludzie pchają od rana, bo zimna woda słabiej działa.

Najważniejszemi drogami są w Szczawnicy drogi oddechowe: dla nich wszystko się tutaj robi, o nich się mówi, i o ich stan dba. Astmatyk rozmawja z gruźlikiem, chroniczny katarnik z zawodowym bronchitystą, stary charkacz z początkującym chrząkaczem. Wszyscy się leczą i podobno ze skutkiem.

Dunajec, junacka rzeka, wyżłobiła w górach dolinę, a w niej leży Szczawnica. Pięknie jest naokoło, pachnąco i tak przestrono i swobodnie jak... w górach.

Ludzie na całem Podhalu są mili i grzeczni, jak w powiastkach dla dzieci. Szkoda tylko, że już uczą się obdzierania kaszlącej ludności Szczawnicy ze skóry. Mają dobry przykład od panów radcy, prokuratora i doktora — trzech doktorów małopolskich — trzech dyktatorów Szczawnicy.

S. Gl.

Walki zapaśnicze

w cyrku sportowym.

Wczorajszy przebieg spotkań w cyrku sportowym był niezwykle burzliwy. Publiczność, niezadowolona z przebiegu walki Szczerbiński — Weinura, nie przestawała gwizdać przez kilkanaście minut, uniemożliwiając wprost prowadzenie dalszego spotkania. Sędziowie, trzymając się ściśle regulaminu walk zawodowych słusznie nie chcieli cofnąć swej pierwotnej decyzji.

Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

Steinke — Pooschoff. Zapaśnik niemiecki zdobył sobie wstępnym bojem sympatję publiczności. Jest to wspaniały technik, rozporządzający przytem ogromną siłą. Wynik spotkania nierozstrzygnięty.

Krauser — Krumin. Ogólne poruszenie na widowni gdy na ringu zjawił się pięknie zbudowany Krauser — trener amatorskich klubów żydowskich. Ponieważ Pietrzak nie zjawił się na wezwanie Krausego, przeto na ochotnika poszedł Krumin. Walka ta nie trwała długo. Krauser z miejsca zademonstrował nadludzką siłę bezustannie atakował dobrego Krumina i po 10 minutach położył go na obie łopatki. Sympatyczny zawodnik żydowski obdarzony został długo niemilknącemi oklaskami.

Luppa — Stibor. Luppa, jak zwykle tak i tym razem, walczył nad wyraz brutalnie. Mimo przewagi, Stibor nie był w stanie pokonać brutalnie walczącego Luppa.

Szczerbiński — Weinura. Walka ta miała przebieg niezwykle burzliwy. W trzeciej rundzie Szczerbiński rzuca Weinurę, który, padając, łapie się za kolano, robiąc przytem znak jakoby nie mógł dalej walczyć. Szczerbiński na takie dictum odwraca się w tym momencie jednak dolatuje do niego Weinura i kładzie na obie łopatki.

Na widowni powstaje ogromny zgiełk i hałas. Publiczność gwiżdże, krzyczy jednakże sędzia słusznie oświadcza, że musi się trzymać regulaminu, że w walce należy być ostrożnym i w żadne sentymenty nie można się bawić. wobec czego zwycięstwo Weinury zostaje zatwierdzone.

Walka następnej pary Pineckiego i Spewacka odbywała się przy akompanjamencie gwizdów i ryków. W 9-ej min. po nelsonie Pinecki kładzie przeciwnika na obie łopatki.

W dniu dzisiejszym największe zainteresowanie budzi decydujące spotkanie aż do rezultatu Pineckiego z Weinurą. Pozatym odbędą się następujące walki: Pooschoff — Szczerbiński, Spewacek — Luppa, Saint Mars—Pietrzak oraz debjut bułgara Martynoffa, który zmierzy się z Sudakowem.

Losowanie książeczek premjowych P.K.O.

W dniu 15-ym lipca r. b. odbyło się w PKO 21-sze z rzędu losowanie książeczek premjowych PKO. serji I-ej.

Premje po tysiąc złotych padły na następujące numery książeczek:

474 950 23012562 2577 3699 3806 6541 7649 7708 8222 8292 8480 11268 11649 12551 12789 16622 16783 17444 18661 18927 19244 22977 24034 24786 24950 26380 27120 27947 28019 28140 28167 31898 33440 33789 34835 35370 36428 38581 38819 41873 42155 44200 44810 45376 46497.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 14 lipca. Bawełna amerykańska, zamknięcie: lipiec 4.88, sierpień 4.91 wrzesień 4.93, październik 4.95, listopad 4.97, grudzień 5.01, styczeń 5.04, luty 5.08, marzec 5.12, kwiecień 5.16, maj 5.20, czerwiec 5.23, lipiec 5.26. Loco 5.02.

Liverpool, 14 lipca Notowania końcowe Bawełna egipska — zamknięcie: lipiec 7.52, wrzesień 7.68, październik 7.76, listopad 7.81, styczeń 7.97, marzec 8.13, maj 8.28, Loco 7.65.

Aleksandrja 14 lipca Bawełna egipska — zamknięcie: S.: lipiec 14.10, listopad 15.40, styczeń 15.76, marzec 16.12, A.: sierpień 10.20, październik 10.67, grudzień 10.93, luty 11.16

Nowy Jork 14 lipca. Bawełna amerykańska — zamknięcie: Loco 9.10 Kontrakty: lipiec 8.92, sierpień 8.96, wrzesień 9.09, październik 9.24, listopad 9.38, grudzień 9.47, styczeń 9.58, luty 9.65, marzec 9.74, kwiecień 9.83, maj 9.93.

LANGFORD REED.

Jak Molly zdobyła męża.

—o—

Właściwine podobała mu się Jane, a mimo to ożenił się z Molly, jej siostrą. Fakt ten wywołał ogólne zdumienie. On był tem, co się określa mianem „dobrej partji", ona zaś... Nie można powiedzieć że była brzydka. Okrągła jej twarz z małemi, czarnemi jak jagody oczkami miała nawet coś przyjaznego w sobie... Tylko jej śmiech. Gdy Molly śmiała się, odnosiło się wrażenie, że śmiała się jej szyja aż do krzyża pacierzowego włącznie.

Molly jednakże była dzielna dziewczyną i jej pudd'ingi z jabłek, jakiemi częstowała zazwyczaj Cuthberta, były nadzwyczajne. Pewnego dnia, siedząc obok Molly, powiedział z właściwa sobie prostolinijnością:

— Wie pani, ja jestem praktycznym człowiekiem. Jane jest zbyt młoda. Pani jednakże jest zupełnie odpowiednia i jest pani dzielną dziewczyna. A następnie uroda jest rzeczą przemijającą.

Molly roześmiała się we właściwy sobie sposób i odpowiedziała:

— Jak pan to ładnie powiedział, panie Smythe...

Smythe uśmiechnął się i rzekł:

— Więc w takim razie spędzimy jutrzejszy wieczór razem. Kupię bilety do teatru, a później zjemy kolacje na mieście.

— Bilety do teatru, kolacja na mieście... Czy nie będzie za dużo na jeden raz?

Jej zmysł oszczędnościowy ucieszył go bardzo.

Cuthbert nie był człowiekiem zazdrosnym. Teraz jednakże zazdrościł on swym kolegom, którzy mieli często powody, by być zazdrosnymi o swoje dziewczęta. On nie miał do tego, niestety, żadnego powodu.

Będąc z natury prostolinijnym, odezwał się on pewnego dnia do Molly, będąc z nią na spacerze:

— Jak te wszystkie dziewczęta są kokieteryjne! Formalnie starają się o ściągnięcie na siebie spojrzeń męskich. Ja byłbym wściekły, gdyby którykolwiek z mężczyzn w ten sposób na panią spoglądał. Na szczęście jednakże żaden z mężczyzn nie patrzy na panią.

Śmiejąc się we właściwy sobie sposób Molly odpowiedziała:

— Mężczyźni spoglądają na mnie zupełnie tak samo, gdy jestem sama. Tylko gdy pan jest ze mną, nie robią oni tego, gdyż obawiają się pańskiego temperamentu.

— Rzeczywiście? — zapytał Cuthbert, uśmiechając się sceptycznie.

— Proszę bardzo, czy mam panu dowieść? Niech pan usiądzie na tamtej ławeczce, a ja pójdę sama i pan będzie mnie obserwował.

Cuthbert był zbyt wielkim niedowiarkiem i zbyt był ciekawy, żeby nie usłuchać. Niewiarygodne: pierwszy przechodzień uśmiechnął się do Molly. Dwaj młodzieńcy, którzy przechodzili obok niej, zwrócili na nią szczególna uwagę. A jeden stary osioł zatrzymał sie nawet. Molly nie zwracała na nich najmniejszej uwagi i kroczyła dumnie przed siebie.

Więc mimo wszystko podobała się. Wrażenie odniesione przez Cuthberta było nie do opisania. Miał on, mimo, iż cecha ta była mu obcą, powód do zazdrości. Szczęśliwy podszedł do niej, ujął ją pod rękę i udał się z nia do parku, gdzie spoczęli na odosobnionej ławeczce. Molly zasłoniła sobie twarz obydwiema rękami i poczęła szlochać.

— Niech pani nie płacze, Molly. Czy może mi pani przebaczyć? Jeśli pani się zgodzi, to zapowiedzi nasze mogą być ogłoszone najbliższej niedzieli i... — oświadczył Cuthbert.

Wówczas Molly nie odsłaniając twarzy wyszeptała:

— Jeśli to wcześniej nie jest możliwe....

***

Byli oni dobranem małżeństwem. Nigdy jednakże Molly mężowi swemu nie opowiedziała i nigdy mu nie opowie, że wówczas w parku mężczyźni tylko dlatego zwracali na nią uwagę, że pokazywała im ona... język.

Jak hartować ciało.

Kąpiele rzeczne i morskie, prysznice i zimne nacierania.

Hartować się trzeba koniecznie, pytanie tylko **kiedy i jak.**

Odróżniamy dwa rodzaje hartowania ciała. Pierwszy polega na ogólnem przyzwyczajaniu się do przebywania na powietrzu, bez względu na jego temperaturę czy stan pogody. Drugi — na działaniu na skórę zimną wodą w celu przytępienia tak zwanych odruchów zimna. Więc kąpiele rzeczne czy morskie, prysznice, wreszcie

zimne nacierania całego ciała.

Wszystkie te zabiegi, wykonywane rozważnie, z zachowaniem odpowiednich środków ostrożności, nadewszystko planowo i systematycznie, doskonale spełniają swoje zadanie, osłabiając wrażliwość naszego układu nerwowego na nagłe zmiany temperatury. Pamiętać jednak należy, że ten sposób hartowania, jeżeli ma być skuteczny, musi być prowadzony stale, bowiem, jak wykazuje doświadczenie, po przerwaniu odnośnych manipulacyj, układ nerwowy tem rychlej powraca do dawnego stanu przewrażliwienia.

Pierwszym środkiem ostrożności, który zachować należy przy używaniu rzecznych czy morskich kąpieli — tak że kąpieli w basenach — jest zanurzanie się w wodzie dopiero

po zupełnem wypoczęciu i ochłonięciu ze zgrzania po spacerze, jaki odbyliśmy aby dostać się do kąpieli. Osoby szczególnie wrażliwe na nagłe zetknięcie się z zimną wodą, winny przed wejściem do kąpieli

natrzeć zimną wodą kark, piersi, brzuch a zwłaszcza okolicę serca, aby stopniowo oswoić się z zimnem, bowiem nagły wstrząs, spowodowany ostrą zmianą temperatury środowiska, może wywołać niebezpieczny skurcz naczyń krwionośnych.

Nie należy też wchodzić do zimnej kąpieli o przepełnionym żołądku. System osuszania się po zimnej kąpieli na piasku wybrzeża na pełnem słońcu nie należy do trafnych, ani godnych zalecenia. Nadewszystko narażać to może na niebezpieczne u osób z delikatniejszą skórą zwłaszcza oparzenia słoneczne, wywołujące często nader bolesne stany zapalne skóry, oraz, co gorzej, na porażenia słoneczne, występujące w postaci

gwałtownych mdłości, silnego bólu głowy, a nawet utraty przytomności.

Lekarze coraz bardziej też ostrzegają przed nadmiernem wystawianiem ciała, nadewszystko nieosłoniętej głowy, na wpływ palących promieni słońca. Po kąpieli najlepiej przedewszystkiem **osuszyć skórę, silnie wycierając** [illegible] **chatem prześcieradłem czy ręcz**[illegible] aby wywołać żywszy obieg kr[illegible] dopiero potem odpocząć na piask[illegible] rzeża, aby po spożyciu podcz[illegible] odpoczynku przyniesionego ze s[illegible] siłku mieć siły do odbycia [illegible] przechadzki.

Rozpocząć używanie zimnych [illegible] pieli należy podczas dni ciepłych [illegible] potem nie przerywać ich już [illegible] pory chłodniejszej aż do późnej [illegible] ni. Zdarzają się odważni, konty[illegible] kąpiele rzeczne i w zimie, jest to [illegible] lako eksperyment nazbyt ryzy[illegible] którego polecać nie należy.

Dr. [illegible]

Olimpjada robotnicza w Wiedniu

rozpoczyna się w niedzielę 19 lipca.

W niedzielę, dnia 19 lipca r. b. nastąpi w Wiedniu otwarcie *drugiej olimpjady robotniczej,* która zakończy się w dniu 25 lipca — w dniu gdy w Wiedniu rozpocznie swe obrady międzynarodowy kongres robotniczy.

Druga olimpjada robotnicza — na kolosalną skalę zakrojone święto sportowe, na które przybędzie do Wiednia nie mniej niż 100.000 osób. Przygotowania do przyjęcia takiej ilości gości wymagają nielada nakładu siły i energji. Dwanaście komisyj po 10 osób każda, pracuje w tym kierunku już od szeregu miesięcy. Pomijając stronę czysto sportową, należy przygotować kwatery dla tej stutysięcznej armji. Pod tym względem wiedeńczycy, głównie ci z biedniejszych dzielnic, idą organizatorom na rękę. Każda rodzina robotnicza, rozporządzająca chociażby dwupokojowem mieszkaniem, wyraża zgodę na przyjęcie na cały czas trwania olimpjady jednego zawodnika. Na masowe kwatery przeznaczonych zostało 25 szkół miejskich, dziesiątki klubów robotniczych i t. p.

Władze municypalne Wiednia wybudowały specjalny stadjon sportowy, który, jeśli idzie o rozmiary, jest największym w Europie. Wystarczy powiedzieć, że główna arena zajmuje przestrzeń 45.000 mtr. kw. (241 × 187). Trybuny dla publiczności 12-metrowej wysokości, zbudowane są z betonu i żelaza i obliczone są na 60.000 widzów.

Pod trybunami urządzone są komfortowe garderoby dla uczestników olimpjady, posterunki lekarskie i policyjne, stacja elektryczna, telegraf i telefony, pomieszczenie dla przedstawicieli prasy (do tychczas zapowiedziało swój przyjazd 250 dziennikarzy zagranicznych).

Pod trybunami urządzone są w dwuch wielkich salach (30 × 12 mtr.) szkoły gimnastyczne. Na arenie, na trybunach i pod niemi może jednocześnie rozlokować się 100.000 osób — ludność względnie dużego miasta.

W bezpośredniem sąsiedztwie od głównego stadjonu urządzony jest stadjon pływacki z różnego rodzaju przyrządami gimnastycznemi i basenami.

Cały stadjon otoczony jest ze wszystkich stron wspaniałym parkiem i znajduje się na słynnym Praterze.

★

Druga olimpjada robotnicza przewyższy znacznie co do skali poprzednią olimpjadę, która odbyła się w roku 1925 w Frankfurcie nad Menem.

Reprezentowanych było na niej 12 narodowości, podczas, gdy w Wiedniu walczyć będą o palmę pierwszeństwa przedstawiciele 21 państw.

Jak potężnych rozmiarów będzie ta rewja sił sportowych, może zilustrować fakt, że personel służbowy olimpjady składać się będzie z 4.000 osób, przyczem 3/4 personelu ofiarowało swe usługi ochotniczo bez żadnego wynagrodzenia.

Wakacje!

—o—

Wakacje! Jest to magiczne [illegible] dla tych wszystkich, którzy mie[illegible] pracują w mieście. Girlandami [illegible] ustrojona brama, która zostaje [illegible] i przez którą się wybiega na sp[illegible] słońcu i powietrzu. Odnosi się wr[illegible] że jednocześnie poczęły śpiewać [illegible] kie ptaki leśne, że odezwały s[illegible] wszystkich gór, że cały świat [illegible] wolności, w której każdy się chc[illegible] rzyć...

Wakacje są najważniejszym, [illegible] trzebniejszym i najbardziej oc[illegible] nym okresem całego roku. Pr[illegible] nam one zmianę, bez której nie m[illegible] my się obejść. Zmiana ta jest wo[illegible] ważniejszym momentem naszego [illegible] nia, momentem ożywczym dla [illegible] sił fizycznych i moralnych.

Dlatego też najważniejszą rzec[illegible] by okres wakacji spędzić w spo[illegible] metralnie przeciwny całoroczne[illegible] waniu. Głównem hasłem powinno [illegible] „Zapomnieć o swym zawodzie".

Jeśli ktoś przez cały rok prac[illegible] cznie — najlepszem spędzeniem w[illegible] będzie przebywanie z książką na [illegible] trzu, w pobliżu wody, lub w lesie[illegible] miast ten, kto cały rok spędza pr[illegible] ku, pisząc, lub czytając, najrac[illegible] wykorzysta okres wakacji, jeśli [illegible] się zajmował wszelkiego rodzaju [illegible] mi, turystyką górską, lub nawet [illegible] niem na wsi siana na wóz. Najlep[illegible] dzonemi wakacjami są takie, któ[illegible] noszą nam zmianę zajęcia, które [illegible] dzą to, czego nie mamy w ciągu [illegible] roku, gdy jesteśmy zajęci swoją pr[illegible] wodową.

I dlatego właśnie powinniśmy [illegible] czas wakacji, przez czas urlopu [illegible] nieć o swych zajęciach zawodow[illegible] dać się pracy, czy przyjemności [illegible] które w ciągu roku nie mamy [illegible] do których, mimo wszystko, pod[illegible] mie, nie wiedząc nawet o tem, tę[illegible]

Pamiętajmy o tem, że wakacje [illegible] spędzić tak, żeby nam przyniosły [illegible] rzyść i zadowolenie.

A więc — miłego spędzenia [illegible] cyj!

OSOBISTE.

Łodzianin, Bernard Landsberger, [illegible] z odznaczeniem wyższą szkołę te[illegible] Verviers z tytułem inżyniera.

Piotrków Trybunalski

PODRÓŻ ŻAGLÓWKĄ DO G[illegible]

Uczniowie gimnazjum państw[illegible] w Piotrkowie Władysław Urba[illegible] domir Rudke, Przemysław Rudk[illegible] nisław Baćko sporządzili sobie [illegible] kę i wyruszyli z Sulejowa aby P[illegible] płynąć do Wisły a dalej biegiem [illegible] do Gdyni.

GROŹNE POŻARY NA W[illegible]

We wsi Tomawa gm. Ręcz[illegible] buchł onegdaj pożar, który po[illegible] domu Józefy Badanowej z pow[illegible] dliwego urządzenia komina.

Ogień strawił 3 gospodarstw[illegible] ty wynoszą 20.000 zł. Z niew[illegible] przyczyny powstał pożar we w[illegible] cza gm. Chabielice gdzie na [illegible] Franciszki Ruchej spaliła się [illegible] obora i dom mieszkalny. Straty [illegible] sza około 10.000 zł.

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 26 czerwca 1931 roku zaocznie postanowił: ogłosić upadłość dodatkowo Jadwidze Geppertowej 1-o voto Zagrodzińskiej i uznać majątek nieletniej Anny-Marji Zagrodzińskiej jako spólniczki firmowej firm „Teatr Świetlny Casino, Zagrodzińscy i S-ka" i firmy „Dom Handlowy — Estefilm — Paweł Zagrodziński" za wchodzący w skład masy upadłości tychże firm, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 25 października 1930 roku, zamianować Sędzią Komisarzem sędziego handlowego Józefa Racięckiego, zamianować Kuratorem upadłości adwokata Adama Kitzmana, nakazać opieczętowanie kantoru, składów, zbioru dokumentów, kasy rejestrów papierów, ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują, dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisami art. 457 K. H., uskutecznić wpis w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2 p. 4 Dekretu z dnia 7 lutego 1919 roku, wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności, odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność:
Kurator upadłości
ADAM KITZMAN — Adwokat.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymcz. masy upadłości firmy „Emanuel i Mendel Hamburscy" oraz jej współwłaścicieli masy spadkowej po zmarłym Emanuelu Hamburskim i Mendla Hamburskiego podaje niniejszym do wiadomości publicznej, że są do wydzierżawienia maszyny drukarskie nadające się do prowadzenia wydawnictwa w języku żydowskim oraz drukarni akcedensowej, a mieszczące się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr 16.

Dokładnych informacji udziela syndyk tymczasowy adw. Leon Poznański w kancelarji swojej przy ul. Narutowicza Nr. 35 gdzie też składać można oferty w terminie do dnia 18 b. m. godz. 10 rano.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi przez Sędziego Komisarza w dniu 18 lipca b. r. o godz. 12 - ej w poł. w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Wydz. Handlowym.

Do akt Nr. 127 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rew. pow. łódzk., **Marjan Lippert**, zam. w Łodzi, Al. Kościuszki 93, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Rudzie Pabjanickiej ul. Staszyca Nr. 60, dbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Cichego i składających się z maszyny nożnej cylindrowej szewskiej firmy „Singer" w stanie dobrym i 20-tu par bronzowych pantofli męskich nowych oszacowanych na sumę Zł. 800 (złotych osiemset).

Łódź, dnia 13 lipca 1931 r.

Komornik: Marjan Lippert

Do akt Nr. 2399 i 2400 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 56 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Skład Futer P. Gnatt" w osobie Pinkusa Gnatta i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1130

Łódź, dnia 13 lipca 1931 r.

Komornik: Adam Łagodziński.

Doktór

Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

ZOSTAŁA OTWARTA
LECZNICA
chorób oczu
ze stałemi łóżkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.
przyjmuje się chorych wymagających Przebywania w lecznicy (operacje tc.), a także chorych przychodzą cych od 9—1 i od 4—7½

Dr. med.
M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska) Tel. 223-34. przyjmuje od 4—7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC" Aleksandrowska 1.



CHERYS
MYDEŁKO DO ZĘBÓW
PASTA i ELIKSIR
NAJSKUTECZNIEJ
KONSERWUJĄ ZĘBY

DR. MED.
N. ROZEN
STOMATOLOG
choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka itd. regulacja zębów, Roentgenodjagnostyką.
Andrzeja 7. Tel. 216-57
Godz. przyj. od 3—7.

OTWOCK
Pensjonat Ołtuskiego
ul. Jabłońskiego 3, tel. 15.
Całkowite utrzymanie
dziennie zł. 9.

Z maturą lub bez
możesz uzyskać przyjęcie na uczelnie zagraniczne. Ułatwianie i przyśpieszanie przyjęć. Informacje bezpłatne. Codzień prócz sobót od godz. 5—9 wiecz. Szpicberg, Pomorska 40. 29

Do akt Nr. 1038 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Rzgowskiej 35 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego i Antoniny małż Wesołowskich i składających się z różnych mebli, firanek, wag, czekolady, gilz i urządzenia sklepowego oszacowanych na sumę zł. 742.—
Łódź, dnia 7 lipca 1931 r.
Komornik: Leonard Naborowski

Do akt Nr. 3505 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 9 i Cegielnianej 64 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Szulima Erlicha i Fajwisza Krotowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę złotych 1510 plus 1950
Łódź, dnia 11 lipca 1931 r.
Komornik: Adam Łagodziński.

Od 5. do 15. września 1931
XI. TARGI WSCHODNIE
WE LWOWIE
Doroczny zjazd kupiectwa z całego kraju. Orjentacyjna rewja cen. W dobie stagnacji ZBIOROWA PROPAGANDA SPOŻYCIA dla wszystkich branż i artykułów. Centralny rynek eksportu i zbytu dla ziem południowo - wschodnich i krajów ościennych. — Punkt zborny dla handlu lewantyńskiego.
Zgłoszenia wystawców najpóźniej DO 20. SIERPNIA przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela:
BIURO TARGÓW WSCHODNICH
we Lwowie, pl. Wystawowy, tel. 5-37, 9-64.

DO SPRZEDANIA
WILLA MUROWANA PIĘTROWA O 10 POKOJACH, kryta dachówką. DOM dla służby — STAJNIA — STODOŁA z kurnikiem i chlewami (murowane, kryte dachówką). CIEPLARNIA o 60 oknach spektowych. 6 MORGÓW ZIEMI OGRODOWEJ regulowanej, obsadzonej starym i młodym sadem z wszelkiemi owocami.
4 kilometry od Kalisza, od stacji kolejowej 2 kilometry; obok bocznica kolejowa — elektrownia na miejscu przy szosie i rzece Prośnie; pół klmtr. do lasu. — Stała komunikacja autobusowa do Kalisza. Posiadłość nadaje się na letnisko lub pod budowę zakładu przemysłowego na turbinę wodną lub prąd. Dwie hipoteki. Cena do targu zł. 75000. Połowa przy kupnie. Adres: Roman Daberko, Willa Piwonice, gmina Żydów, powiat kaliski.

„OLLA" PREZERWATYWY

Nie czyńcie eksperymentow ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego rzekomo równie dobrego, namówić
„OLLA"
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.
Także antyseptycznie spreparowana

Polskie Biuro Podróży „ORBIS"
W ŁODZI, ul. ANDRZEJA Nr. 5, TEL. 101-01.
podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że wysyła w każdą sobotę specjalny
wagon bezpośredni
Łódź-Kaliska-Paryż
Odjazd ze stacji Łódź - Kaliska o godz. 21.42 SPECJALNE BILETY ULGOWE, na powyższy przejazd, klasy II i III PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH SPRZEDAJE TYLKO
P. B. P. „ORBIS", Łódź, ul. Andrzeja 5.
Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 9-ej rano do 19-ej bez przerwy, przyczem do każdego czwartku włącznie przyjmowane są zgłoszenia na wyjazd w każdą najbliższą sobotę.
Nadmienia się, że P. B. P. „ORBIS" sprzedaje bilety kolejowe krajowe i zagraniczne we wszystkich kierunkach.
PO CENACH URZĘDOWYCH
bez żadnej dopłaty.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA"

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
A.K.
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA.

PRYWATNE
POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6.
TELEFON: **12-333**
Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

Pensjonat „TEODORY"
WILLA p. SZWAJCERA, stacja Łask. miejscowość klimatyczna Teodory. Najpiękniejsza okolica, suche lasy, urocza plaża i woda, tryskające źródło, słoneczne pokoje, wyborowa kuchnia. — Na miejscu kąpiel rzeczno-źródlana Informacje u Chmielnickich, Piotrkowska Nr. 64, tel. 180-71

Dr. med. H. HAMMER
akuszer-ginekolog,
Piłsudskiego 38, tel. 128-39.
od 3—5 po poł.
POWRÓCIŁ. 5.8

Dr. med.
SOMMER
ul. 6-go Sierpnia 1
telefon 220-26.
Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece. Przyjm. od 9 do 12 i od 5 do 9 w. W niedziele i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań, lampa kwarcowa.

Dr.
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7
telef. 128-07
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Dr. med.
NEUMARK
Choroby skórne weneryczne, leczenie djatermją djatermokoagulacją oraz lampą kwarc.
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
Przyjmuje od 11 po 1 pp. i od 5—8 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

Dr. med.
Heller
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp.

Dr. med.
Różaner
Dzielna № 9,
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych
i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Elektroterapja.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Skradziono
weksel wystawiony in blanco na 200 złotych przez A. Witosławskiego. Weksel unieważniam i ostrzegam przed nabyciem. A. Witosławski, Ozorków, Zielony Rynek 9.

Do akt. Nr. E. 1163 1931
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kazimierza i Janiny Fiszerów i składających się z książek oszacowanych na sumę Zł. 550.—
Łódź, dnia 11 lipca 1931 r.
Komornik: Stefan Górski

Do akt Nr. 1027 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Malczewskiego 2, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ignacego Głucha i składających się z maszyny do szycia mebli i artykułów spożywczych i kolonjalnych oszacowanych na sumę zł. 1080 gr. 55
Łódź, dnia 9 lipca 1931 r.
Komornik: Leonard Naborowski

Do akt Nr. 100 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Senatorskiej 29 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Erny Połońskiej i składających się z mebli i fortepianu oszacowanych na sumę zł. 16.050
Łódź, dnia 8 lipca 1931 r.
Komornik: Leonard Naborowski

PLACE
letniskowe z lasem i bez lasu w suchej malowniczej i górzystej okolicy w majątku Rszew 10 minut od przystanku tramwajowego Żabiczki linja Łódź-Lutomiersk w cenie od **750 zł. okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w kancelarji miernicz. przysięgł. Z. ZARZYCKIEGO, Piotrkowska 157, tel. 186-74.**

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ PŁYTY piaskowcowe używane trotuarowe. Zgłaszać telefon 102-94 16

SPRZEDAM sklep z urządzeniem w centrum miasta, lokal nadający się na restaurację, piwiarnię i t. p. składający się z dużego sklepu, sali, oraz trzech ubikacji. Zgłoszenia proszę kierować pod adres: Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego Nr. 23 „Mleczarnia"

SPRZEDAM budkę ze sprzedażą węgla i drzewa w dobrym punkcie Napiórkowskiego 30, w sklepie spożywczym.

SKLEP kolonjalno spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Rzgowska Nr. 44 w budce.

DO SPRZEDANIA na dogodnych warunkach nowy dom, słoneczny, czysty dochód złotych 3000 rocznie. Informacji udziela biuro ogłoszeń „Promień" Piotrkowska Nr. 81

Lokale

2 POKOJE z kuchnią, woda, gaz, elektryczność, bez wygódki, odstąpię natychmiast chrześcijanowi. Oferty pod „Słoneczne".

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesięczne, wszelkie wygody, centrum oraz w dalszych punktach miasta, większe mieszkania we willach poleca Biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

POKÓJ skromnie umeblowany z wygodami odnajmę. Podgórna 25-27, m. 14, przy Dąbrowskiej, dojazd 7, 17

DO WYNAJĘCIA frontowy, słoneczny duży gabinet. Wejście niekrępujące. Winda. Telefon 122-11

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Wiadomość u S. Rolińskiego, ul. Mielczarskiego 34, m. 5

DO WYNAJĘCIA pokój umebl… dla jednej osoby lub małżeństwa… kowska 112, m. 6.

3 i 4 POKOJE z wszelkiemi wyg… od października do wynajęcia. … 44. Wiadomość u dozorcy

POKÓJ umeblowany II piętro, … telefon do wynajęcia dla izrael… glądać można od 4—5, Narutow… m. 3

PRZYJMĘ na mieszkanie jedneg… ul. Limanowskiego 19, m. 25.

PRZY INTELIG. rodzinie do wy… słoneczny pokój umeblowany. … mość: Śródmiejska 28, m. 7, 3—… 8—9 wiecz.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowan… wszelkiemi wygodami w centrum… ta, Oferty: „Klatka schodowa".

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje fro… skromnie umeblowane. Andrze… m. 17, od g. 1-ej do g. 6-ej.

Posady

Z powodu rozpoczęcia urlopów … szym przedsiębiorstwie natych… poszukujemy na zastępstwo
5 Pań
solidnych oraz wymownych z … nym rokiem 24 lata. Zgłoszenia … mentami przyjmuje firma „Sani… biurze Zachodnia 72, I piętro, fr… 10 — 12 i 3— 5 w czwartek i …

POTRZEBNI chłopcy do sprzed… zet . Zgłaszać się: 10—14 ul. Z… Nr. 46

SZOFER - mechanik z 15-letnią … tyką, inteligentny, przyjmie pos… skromnych warunkach. Oferty d… publiki" pod „Szofmech".

POTRZEBNE są dwie zdolne … ne sprzedawczynie z gwaranc… sprzedaży szlafroków po doma… raty, na wysoką prowizję. … Piotrkowska 129, sklep

POTRZEBNI dwaj młodzi intel… dobrze się prezentujący panowie… praktykanci. Zgłoszenia: „Photo… Piotrkowska 88

POTRZEBNY czeladnik krawiec… że się zgłosić: Cegielniana Nr. … czyoki

POSZUKUJĘ nauczyciela-kę jęz… cuskiego. Oferty z warunkami d… publiki" dla „Studenta"

Letniska

GRAND - PENSJONAT w Po… pod Tuszynem pod kier. H. Ba… na poleca się łaskawym wz… swoich licznych zwolenników. … mość tel. 139-62. Ceny b. przys…

Nauka i wychowan…

PRZYJĘCIA na wyższe uczelnie … cuskie i belgijskie z maturą lub … łatwia szybko Mis Mary. Traugu… 2, I p. front, od 5—7

MADEMOISELLE MARIE enseig… glais, francais allemand, Traugutt… 2, I p. fr.

Rozmaite

ZGUBIONO 2 protestowane weks… zł. płatny 1.-5, I. Korentajer, … D. Repsztajn, 50 zł. płatny 3… wystawca Fawlak, na zlecenie I. … tajer. Powyższe protesty uniew… Uprasza się znalazcę o zwróceni… kowych do stolarni Kościuszki … wynagrodzeniem

ALFONS Bernhardt Nowo-Targow… 4, zagubił legitymację zapomogow… 44169, wydaną przez Fundusz Be… cia.

ZAKRZEWICZ Alma Chulda za… legitymację Funduszu Bezroboc… dowód osobisty. Zamieszkała Li… skiego 179

GLAESER Alfred. Skradziono ks… kę wojskową, roku 1902 wyd. P. … Łódź.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm, 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 6…

Prenumerata „II. Republiki"
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.)
W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.). Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, … wniesione będą najpóźniej w ciągu ty… od ukazania się pierwszego ogłoszenia … niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z … ogłoszenia tej samej treści co pierwsz… Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają … ogłoszenia nie upoważniają do żądania … zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49